DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 93. Środa 30 Kwietnia (12 Maja). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 30 Kwietnia (12 Maja).

Mieszkańcy miasta Sejn, jak również gmin kopciowskiej i mirosławskiej w gubernji suwałkskiej, przedstawili trzy najpoddanniejsze adresa, z wynurzeniem uczuć wiernopoddańczych, z powodu uroczystej rocznicy wstąpienia Najjaśniejszego Pana na tron i z wyrażeniem pełnej czci wdzięczności za udzielone im zapomogi z powodu nieurodzajów. W skutku doniesienia o tem Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć wynurzenie uczuć wiernopoddańczych przez mieszkańców wymienionych miejscowości, z Najmiłościwszą przychylnością.

Reskrypt Najwyższy. — Reskryptem Najwyższym z dnia 18 kwietnia r. b., na imię jenerał-gubernatora moskiewskiego, Najjaśniejszy Pan dziękuje temuż i wszystkim stanom pierwotnej stolicy za uczucia wyrażone w powinszowaniu w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Mości, złożonem przez jenerał-gubernatora w imieniu mieszkańców Moskwy. *(Gon. Urzęd.).*

Order. — Przez Najwyższy dyplom z d. 20 kwietnia, minister spraw wewnętrznych, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant *Timaszew*, mianowany został kawalerem orderu św. Wielkiego Księcia Aleksandra Newskiego.

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz do kontroli państwa, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, 19 kwietnia 1869 roku, z radcy stanu na rzeczywistego radcę stanu, zarządzający izbą kontrolną warszawską *von Hübbenet*. *(Tamże).*

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 24 kwietnia, mianowani zostali: zostający do poleceń przy sztabie okręgu wojennego warszawskiego kapitan *von Bach* — szab-oficerem do poleceń przy sztabie tegoż okręgu; a zostający do poleceń przy sztabie okręgu wojennego kaukazkiego kapitan *Bogolubow* — do poleceń przy sztabie okręgu wojennego warszawskiego. *(Gon. Urz.)*

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r. o losowaniu Certyfikatów Lit. A. w zamian za Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-cio miljonowej w obieg puszczonych, odbędzie się w Banku Polskim w d. 7 (19) Maja r. b. o godzinie 10-ej zrana w obecności delegowanych od Władz Rządowych, włożenie do koła kartek z numerami do Certyfikatów Lit. A. należącemi i samo losowanie.

W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 116 wydanym, zamieszczono: Pomimo dość często dostrzegać się dających w obiegu w Warszawie fałszywych biletów kredytowych, osoby, przypadkiem otrzymujące takowe, zaniedbują meldować o tem policji, przez co wszelkie usiłowania tejże, dążące do położenia tamy rozpowszechnieniu tych biletów i ścigania puszczających je w obieg, nie mogą osiągnąć należytego skutku. Przyczynę tego, przypisać należy mylnemu uprzedzeniu większości, że podobnego rodzaju zameldowanie, oprócz utraty podejrzanego biletu, pociąga koniecznie za sobą obowiązek stawania do śledztw, a tem samem narażenia się na liczne utrudzenia, a niekiedy i na osobistą odpowiedzialność, dla tego też wielu zamiast pożądanego i dla społeczeństwa użytecznego zameldowania policji, uważa za właściwsze ukryć lub zniszczyć wypadkowo otrzymany, wątpliwy, a tembardziej widocznie fałszywy bilet kredytowy. Podobnego rodzaju postępowanie wkracza już w zakres przeciwnych prawu działań i osoby dopuszczające się takowych, stając się już ukrywaczami lub wspólnikami przestępstwa, podchodzą pod art. 16 i 17 kodeksu kar głównych i poprawczych, i w miarę winy swojej, ulegać powinny oznaczonej w tymże kodeksie odpowiedzialności. Z uwagi na przytoczone wyżej okoliczności, wkładam na komisarzy policji wykonawczej najściślejszy obowiązek, podwoić baczność pod tym względem, tak, aby każde pojawienie się w obiegu wątpliwego, a tem bardziej jako fałszywy podejrzanego biletu kredytowego, do wiadomości policji dochodziło i w tym celu uprzedzić za pośrednictwem ucząstkowych naczelników, wszystkich mieszkańców powierzonych im cyrkułów, że bez chętnego ich współdziałania i bez doniesienia natychmiast policji o każdym otrzymanym przez nich przypadkowo podejrzanym bilecie kredytowym i o osobie od której takowy otrzymano, wszystkie usiłowania policji skierowane do wytępienia złego, nie mogą osiągnąć należytych rezultatów i że następnie ukrywający lub puszczający w obieg rzeczone bilety, po wykryciu ich przez policję, pociągani będą do zasłużonej odpowiedzialności według całej surowości prawa. — Pomimo perjodycznie ogłoszonych ostrzeżeń tak przez pisma publiczne, jako też przez policję, o niezbędnem zachowywaniu przez mieszkańców, wszelkich możliwych środków ostrożności przy obchodzeniu się z ogniem, często jednak zdarzają się przykłady lekceważenia pod tym względem, trudnego do pojęcia i przebaczenia, a naturalnym następstwem onego bywają ciągle prawie pożary. Ponowiwszy do policji wykonawczej rozporządzenie o prowadzeniu najściślejszych dochodzeń o pożarach, w celu wykrycia zawsze, o ile tylko możność dozwoli, nie tylko przyczyny pożaru, lecz i osób, z winy których takowy nastąpił, dla pociągnięcia ich do prawnej odpowiedzialności, Warszawski Ober-Policmajster uważa za konieczne podać o tem do publicznej wiadomości, wzywając zarazem wszystkich w ogóle mieszkańców miasta, a szczególniej właścicieli domów, fabryk, sklepów i t. p. zakładów, ażeby nie tylko sami najściślej zachowywali istniejące przepisy i środki ostro-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XXIV.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 92).

— Ja! miałbym upaść i uledz losowi? Nigdy! Nie znasz mnie jeszcze, panie baronie. Prawda, płakałem jak dziecko dowiedziawszy się o chorobie Sabiny — lecz gdy idzie o walkę z jej prześladowcami, z ludźmi którzy nas pragną rozłączyć... O! potrafię być człowiekiem!

P. de Breulh chciał coś powiedzieć, lecz Andrzej mówił dalej z zapałem:

Co znaczy to małżeństwo, o którem doniosła mi Sabina jak o wyroku swej śmierci? Czyliżby miano już zamiar zerwać z panem, zanim ty uczyniłeś sam przez się ten krok stanowczy? A jednak związek z tobą był świetnym i pożądanym dla rodziców Sabiny... Zresztą, ona sama wzywając cię do poświęcenia się dla nas, nie wspomniała wtedy ani słowa o nowych zamiarach rodziców — nie wiedziała przeto o niczem jeszcze... Jakiś okropny podstęp, jakiś straszliwy wypadek zaszedł więc teraz, przed chwilą... Gdyż moja szlachetna Sabina nie należy do liczby tych słabych dziewcząt, które wydają za mąż bez ich woli... Sama mi powtarzała przecież po sto razy może: „gdy by chciano rozłączyć mnie z tobą, i przymuszano do zawarcia innego związku — wtedy, przysięgam ci Andrzeju, że w jasny dzień o południu, wyjdę z tobą z pałacu rodziców wsparta na twem ramieniu i nie wrócę tam nigdy." Taka kobieta nie mogła się zmienić przecież... A więc, pewny jestem że pada ofiarą jakiegoś okropnego podstępu...

Też same uwagi pan de Breulh uczynił już pierwej sobie samemu, tem snadniej, że w całej tej ciemnej intrydze widział daleko więcej niż Andrzej. Modesta albowiem, miała polecone jemu właśnie, nie zaś Andrzejowi oddać list Sabiny.

Uwiadomiona o postanowieniu swej pani, nie wtajemniczona przecież w powody skłaniające Sabinę do takiego kroku, biedna Modesta uczuła zgrozę i przestrach na samą myśl o rozpaczy w jaką wpadnie Andrzej po przeczytaniu takiego listu.

Śledziła więc pilnie pana de Breulh, a spotkawszy wreszcie, opowiedziała mu wszystko co wiedziała sama, dodając ze łzami:

— Pan jesteś jego przyjacielem... na imię nieba! czuwaj pan nad nim!

Ztąd to powstała taka oględność w postępowaniu barona z Andrzejem w tym razie — oględność bezużyteczna, albowiem młody malarz nie upadł na duchu i nie stracił energji — owszem, z całym zapałem głębokiego postanowienia a zarazem zimną rozwagą stałości, patrzył on na cios jaki go spotkał i szukał ukrytej w ciemnościach ręki, która go zadała.

— Powinieneś był pan zauważyć — mówił do barona — nadzwyczajne zbliżenie pomiędzy nagłą chorobą panny de Mussidan, a jej obecnym listem do mnie. Zostawiłeś ją pan wesołą, uśmiechniętą — uradowaną z powodu pańskiego poświęcenia się dla niej i wdzięczną. W pół godziny potem, Sabina upada jakby rażona gromem, szaleje w pośród nerwowych konwulsij — walczy pomiędzy życiem a śmiercią i nakoniec zaraz po odzyskaniu zmysłów i cokolwiek siły — pisze do mnie ten list fatalny!...

Młody malarz mówiąc to, był jakby przemieniony w całej istocie swojej — trzeba go było widzieć jak z okiem zaiskrzonem, powiekami otwartemi szeroko i wyciągnięta ręką, zdawał się śledzić jakiś blady promyczek światła, który by go do źródła tajemnicy doprowadzić zdołał.

— Czy przypominasz pan sobie jeszcze tę okoliczność, że podczas całej tej tak dziwnej choroby Sabiny, państwo de Mussidan oboje — czuwali z kolei przy jej łóżku, nie pozwalając zastąpić się nikomu — oddalając nawet z przedpokoju lokai... Wszakże tak nam mówiła Modesta?

— Przypominam to sobie — najzupełniej nawet.

— A więc, czyliż nie jasny ztąd wniosek, że pomiędzy państwem de Mussidan a ich córką istnieje

z ogniem, lecz nadto z całą i nieustanną baczno- ...uwali nad zachowaniem tych przepisów w najdro...ych szczegółach i przez swoich oficjalistów, robo...v i służbę w ogólności.

...yrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeń- i Warszawsko-Bydgoskiej — podaje do wiadomo... że od włącznie d. 15 b. m. i przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, można nabywać w Kasie Głównej w Warszawie, bilety spacerowe klasy 2-ej i 3-ej do Ciechocinka z powrotem bezpłatnym. — Bilety wykupione, są ważne na dni trzy, to jest: do wyjazdu wyłącznie tylko w każdą Sobotę lub wigilję święta, pociągami osobowemi: o godzinie 6 minut 30 zrana i 1-ej m. 33 po południu z Warszawy odchodzącemi, a do powrotu z Ciechocinka w czasie dowolnie obranym, nie później, jak w każdy Poniedziałek lub nazajutrz po dniu świątecznym temiż pociągami, przybywającemi do Warszawy o godzinie 3-ej z południa i o godzinie 8-ej m. 50 wieczorem.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno - Łodzkiej. — Podaje do powszechnej wiadomości, że, dla udogodnienia komunikcji pasażerskiej między Warszawą a Łodzią, począwszy od dnia 3 (15) Maja r. b., pociągi pospieszne drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: Nr. I, wychodzący z Warszawy o godzinie 6-ej min. 30 rano i Nr. II, wychodzący z Sosnowca o godzinie 12 min. 58 po południu, zatrzymywać się będą na stacji Koluszki. W skutek tego zarządzenia, pasażerowie wyjeżdżający z Warszawy rano o godz. 6 min 30, przybędą do Łodzi o godzinie 10 min. 7 rano i tegoż dnia wrócić mogą do Warszawy o godz. 8 min. 51 wieczorem. Dotychczasowa komunikacja z Łodzią, przez pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o godz. 11-ej zrana, żadnej nie ulega zmianie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 30 Kwietnia (12 Maja).

Gabinet przedlitawski tyle zostawił na koniec sesji wiedeńskiej rady państwa propozycji rządowych, iż radzie tej pozostanie bardzo mało czasu na roztrząśnięcie kwestji rezolucji sejmu galicyjskiego, kwestja zaś reformy wyborczej chyba nie będzie mogła być wzięta pod rozwagę na teraźniejszej sesji. Delegaci sejmu galicyjskiego, na piątkowem posiedzeniu interpelowali prezesa izby, kiedy kwestja rezolucji będzie wpisana na porządek dzienny, gdyż zaczynają krążyć pogłoski, iż sami deputowani galicyjscy pragną odroczyć rozprawy w tym przedmiocie do przyszłych posiedzeń. Prezes izby zapewnił, że sprawozdanie komisji rozdane zostanie w niedzielę, kwestja zaś rezol..cji sejmu lwowskiego wpisaną z..stanie na porządek dzienny po załatwie iu propozycji rządowych.— W mowie tronowej mającej zamknąć posiedzenia rady państwa, sprawy zagraniczne będą tak lekko dotknięte jak w mowie tronowej, którą otwarte zostały posiedzenia sejmu węgierskiego, to jest uwydatnione zostanie tylko pokojowe położenie Europy.—W Krainie wzrasta agitacja autonomiczno-słoweńska.

Nowy gabinet włoski już się podobno ukonstytuował; z stronnictwa *permanente* czyli piemonckiego, weszli do niego: p. Ferraris, który objął wydział spraw wewnętrznych, p. Mirabelli, jako minister sprawiedliwości i p. Mordini, jako minister robót publicznych; z dawnych ministrów pozostali tylko pp. Menabrea, Cambray-Digny, Bertole-Viale i Ribotti, z tą jednak różnicą, że p. Menabrea pozostawił sobie tylko prezydencję gabinetu, ustąpiwszy wydział spraw zagranicznych p. Minghetti'emu, należącemu do stronnictwa środkowego, czyli tak zwanego *tertia partita*. Obecnie siły stronnictw w parlamencie są następujące: krańcowa lewica ma 22 głosów, umiarkowana lewica 77 głosów, zaś ministerjalna prawa strona 168.

Hiszpanja stosunkowo cieszy się zadawalniającą spokojnością, a knowania karlistów w Katalonji znane są rządowi, który baczne mając na nie oko, nie obawia się wojny domowej. Obrady kortezów nad konstytucją, postępują powoli, lecz nie budzą szczególnego interesu, wobec ciągłej niepewności co do najgłówniejszej kwestji, to jest obsadzenia tronu. Jenerał Prim, ponownie na jednem z ostatnich posiedzeń kortezów oświadczył, iż nie dąży ani do dyktatury, ani do rejencji, ani do władzy królewskiej, lecz jedynem jego staraniem jest utrwalenie nabytków rewolucji. Oświadczenia te nie posuwają jednak kwestji głównej, ani na krok naprzód.

Ze strony Anglji ciągle istnieją obawy wzbudzone przez odrzucenie w senacie washingtońskim umowy w sprawie statku *Alabama*. Najbardziej uwydatniły się te obawy w liście angielskiego historyka Goldwina Smith, przesiedlonego do Bostonu, który zajmując się emigracją anglików do Stanów Zjednoczonych, oświadcza, iż teraz nie będzie ogłaszał nic w tym przedmiocie, z powodu że mowa senatora Sumnera, znowu odżywiła w Stanach Zjednoczonych nienawiść przeciwko anglikom. *Daily News* uważa, że położenie rzeczy jest groźne, a *Saturday Review* nawet przewiduje z tego wojnę. Pogorszeniu stosunków pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi, przypisują także odżywienie się fenienizmu w Irlandji.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 10 maja (28 kwietnia).* Obu izbom rady państwa zakomunikowaną została wiadomość, że cesarz przyjmować będzie wszystkich członków w swym zamku, 14 maja wieczorem. W sobotę, 15 maja, o godzinie 11 przed południem, nastąpi uroczyste zamknięcie sesji rady państwa, przyczem cesarz odczyta mowę tronową. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 9 maja (27 kwietnia).* Nowe ministerstwo ukonstytuowało się w następujący sposób: Menabrea prezes, Minghetti minister spraw zagranicznych, Ferraris spraw wewnętrznych, Cambray-Digny skarbu, Bertole-Viale wojny, Mordini robót publicznych, Mirabelli sprawiedliwości, Ribotty marynarki, Largoni handlu, Broglio wychowania publicznego. (*Tamże.*)

* *Madryt, 8 maja (26 kwietnia)* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów toczyły się długie rozprawy w przedmiocie urzędu wielkiego jałmużnika. Odpowiadając na interpelację, jenerał Prim odparł energicznie zarzut, jakoby dążył on do osiągnięcia dyktatury; jedynem jego życzeniem jest dojść do utrwalenia nabytków rewolucji. Jenerał oświadczył dalej że rząd zna prawdziwe położenie Katalonji, i że może on zapewnić, iż niegrozi bynajmniej niebezpieczeństwo wojny domowej. (*Tamże.*)

* *Ateny, 9 maja (27 kwietnia).* Wczoraj odbył się pogrzeb posła greckiego przy dworze rosyjskim, hr. Metaxa, z wielkim przepychem. Minister spraw zagranicznych Delijanis odjedzie w środę do Korfu, dokąd udadzą się także wszyscy posłowie. (*Corr. Bür.*)

---

* (Nabożeństwo). Jak donosi *Warsz. Dniew.*, w zeszłą niedzielę, przewodnią według juljańskiego kalendarza, w cerkwi cmentarnej wolskiej, odprawiona była przez najprzewielebniejszego Joanicjusza msza święta, w obecności Jenerał-Felmarszałka i władz wojskowych i cywilnych; po mszy odbyta była procesja po cmentarzu, a następnie odprawione zostało nabożeństwo żałobne za wszystkich spoczywających na tym cmentarzu, oraz za prawosławnych wojowników, za wiarę i ojczyznę poległych na polu bitwy.

---

* (Przedstawienie amatorskie). Z upoważnienia JW. Jenerał Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, dane będzie w niedzielę, 4 (16) maja, w Łazienkach, przedstawienie amatorskie na rzecz ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich. Widowisko składać się będzie z dwóch sztuk: Тяжелые дни, komedja w 3 aktach, A. M. Ostrowskiego, i Москаль Чаривникъ, operetka w 1-m akcie, Kotlarewskiego. Początek widowiska o godzinie 8-ej wieczorem. Cena miejsc: loża na 9 osób 15 rs., loża na 6 osób 10 rs., krzesło w pierwszym rzędzie 3 rs., krzesło w drugim rzędzie 2 rs. 50 kop., krzesło w trzecim rzędzie 2 rs., miejsce na estradzie 3 rs., miejsce w amfiteatrze we wszystkich rzędach 1 rs. Biletów na to przedstawienie dostać można w księgarniach pp. Istomina i Kożanczykowa, oraz w ruskim klubie, u bufetowego.

---

straszliwa tajemnica, której strzedz oni muszą jak skarbu—jak honoru swego?

— I tę również uwagę uczynił już był sobie p. de Breulh, lecz przyszła mu ona z powodu, iż jako dawny znajomy rodziny Mussidanów, a przez czas jakiś nawet zbliżony do niej zamiarem małżeństwa z Sabiną, znał niektóre okoliczności naprowadzające na domysł taki—odpowiedział więc Andrzejowi:

— Ja także, mój drogi, podejrzewałem zawsze, iż w łonie familji hrabiostwa istnieje jakaś rana tajemna, ciągle krwawiąca się i jątrząca— jedna z tych jakie znaleźćby można w wnętrznościach każdego prawie rodu gdyby poszukać głęboko...

— Czy takie jest istotnie przekonanie pańskie?

— Ręczę ci honorem!

Andrzej powstał i nieważając na obecność swojego gospodarza, zaczął przechadzać się szybko i w milczeniu po obszernej jego bibljotece, przebiegając w myśli wszystkie najdrobniejsze nawet okoliczności, od swego poznania się z Sabiną, jak gdyby pragnął z tych drobnych ogniw złożyć łańcuch prowadzący go do źródła prawdy.

Po upływie kilku minut zatrzymał się nagle przed p. de Breulh i rzekł:

— Tak jest! masz pan słuszność — istnieje jakaś okropna tajemnica, którą jednakże odkryję—przysięgam! Jeżeli nieszczęście jakie mnie spotkało dzisiaj jest fatalnem—silniejszą jeszcze będzie moja wola — a taką wolę... mam!

Usiadł przy baronie wpółleżącym na kanapie i rzekł przytłumionym głosem:

— Teraz zacznę rozumować, ażeby dojść do jakiegoś związku w tej całej rzeczy — racz mnie pan słuchać uważnie, a jeślibym tworzył przypuszczenia bezzasadne, powstrzymaj mnie wtedy—jeśli zaś uwagi moje będą prawdziwe—potwierdź je i umocnij mnie w przekonaniu. Najprzód tedy pytam pana, czy jesteś przekonanym że Sabina mnie kocha?

— Och! z całego serca i z głębi duszy nawet!

— A więc musiała pod naciskiem okoliczności napisać do mnie list dzisiejszy?

— Oczywiście!

— Teraz, powiedz mi pan—wszakże byłeś przyjęty życzliwie i dobrowolnie w charakterze przyszłego zięcia państwa Mussidan i wszakże małżeństwo wasze było już ułożonem prawie?

— Wiesz przecie o tem dobrze.

— Dobrze! Teraz ośmielę się zapytać jeszcze, czy państwo de Mussidan mogli spodziewać się znaleźć dla swojej córki partję świetniejszą pod każdym względem?

— Och! zadajesz mi pytanie tak delikatne...

— Eh! nie idzie tu o bawienie się w skromność, baronie—odpowiedz mi na serjo.

— A więc niech i tak będzie. Odpowiem ci przeto, że podług skali jaką świat w ogóle mierzy wartość zięcia, państwo de Mussidan nie łatwo by zastąpili mnie w tym układzie...

— Przyznajesz pan! Dla czegoż więc państwo de Mussidan, uważając pana za feniksa zięciów, nie uczynili żadnego kroku dla zatrzymania cię...

— No! może przez obrażoną miłość własną z powodu żem się ośmielił zerwać ten związek.

— Nieprawda! gdyż w tym samym dniu, w którym cofałeś swoje słowo, pan de Mussidan zamierzał prosić cię o zwolnienie go z przyrzeczenia ręki swej córki — wiesz przecie o tem? — powiedziano nam i dano dowody.

— Takie przynajmniej ma przekonanie Modesta.

Andrzej powstał jak gdyby chciał nadać więcej siły następującym wyrazom:

— A więc—ten kokurent o rękę Sabiny, o którym ona w liście wspomina, działa podstępem i jeżeli zaślubi hrabiankę, stanie się to wbrew jej woli i wbrew chęci jej rodziców. Zkądże ten człowiek posiada potęgę kruszącą wolę całej rodziny? na czem ją opiera? Jest w tem jakaś tajemnica straszna lecz i nieczysta... bo jeśli państwo de Mussidan działają pod naciskiem konieczności, widocznie mieć muszą skrępowane ręce. Jeszcze powiem, że powody postępowania rodziców Sabiny i jej samej są czysto moralne—żadne nie mniej niałyby wpływu nad nią przyjmniej... Wskazano jej konieczność poświęcenia się, może dla ocalenia honoru rodziny i ona zgodziła się na to. W każdym więc razie, jest rzeczą pewną że człowiek, który takiemi środkami wdarł się do domu Mussidanów aby zaślubić ich córkę, jest nikczemnikiem ostatniego stopnia! To jest jasne jak słońce i nie podlega wątpliwości.

(*d. c. n.*)

* (Kurjerek miejski). Wczoraj w teatrze wielkim, dawano po raz drugi „Marję di Rohan.” Patrząc na wyborne wykonanie główniejszych ról, słuchając prześlicznego śpiewu Filleborna, który wczoraj znajdował się w najszczęśliwszem usposobieniu— żałowaliśmy iż piękny zalotnik - Maj, pociągnąwszy ku sobie publiczność i wiążąc ją w zielonych i woniejących ramionach swoich — opustoszył salę teatru z słuchaczy— wtedy właśnie gdy mogli oni byli użyć tam prawdziwej artystycznej rozkoszy. Lecz pora letnia, ma swoje już ustalone prawa, którym teatra na całym świecie zarówno podlegać muszą.

— Dziś, równie piękny jak wczorajszy dzień, oby nie zaszkodził sympatycznemu koncertowi pp. Jelskiego i Schachno, chociaż wieczorna pora i uprzywilejowana sala resursy obywatelskiej— powinnyby korzystnie oddziałać na publiczność i zachęcić ją do przepędzenia paru godzin w rozkosznej atmosferze harmonji—jaka z z pod smyczka p. Jelskiego, i z pod palców ociemniałego fortepjanisty wypłynie.

— Ogródkowe teatrzyki tutejsze zaczynają gotować się do letniej kampanji: — oprócz Eldorada, do którego niebawem przybędzie trupa francuzkich śpiewaków i śpiewaczek, zapewnie złożona z wyborowych żywiołów... oprócz teatrzyku na Czystem, który już rozpoczął swoje przedstawienia pod kierunkiem p. Russanowskiego — oprócz nakoniec i „Prada,” które znowu afiszami nader oryginalnemi, bo w sposobie rebusów zapraszającemi na raki, szparagi, kurczęta i mleko, nęci ku sobie amatorów świeżego powietrza i wiosennych nowalij — już i inne, zawarte w obrębie miasta ogródki zaczynają dawać oznaki życia. Tak np. w dawnem kasynie francuzkiem przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, zamierza się osiedlić trupa polskich humorystycznych śpiewaków i śpiewaczek, a do Alkazaru przybywa towarzystwo niemieckie. Nie ma wątpliwości, że i w Tivoli także uorganizują się jakie przedstawienia w tym sezonie — tem bardziej, iż zeszłoroczne powodzenie trupy p. Russanowskiego w tym ogródku zachęci pewnie przedsiębiercę do dalszych na tej drodze wysileń.

— Główną uwagę wiosennych spacerowiczów i w ogóle całego dystyngowańszego towarzystwa zajmuje tak bliskie już przybycie do Szwajcarskiej Doliny orkiestry Bilsego, która już w przyszłą niedzielę ma tam rozpocząć swoje koncerta. Idzie już tylko o to, czy i właściciel Doliny, który miał tyle czasu do jej urządzenia, gotów będzie na dzień oznaczony?

— Jeszcze jeden koncert zapowiadają nam na sam koniec maja. Urządzić go ma p. Pistor i jego córka Julja, na arfach. Oboje artyści znani chlubnie publiczności tutejszej, mają prawo liczyć na chętne z jej strony poparcie.

— P. Frieman, znany u nas skrzypek, dawał w d. 5 b. m. koncert w Lublinie, rodzinnem miejscu swojem.

— Co chwila oczekują tu na przybycie cyrku małp, który obecnie znajduje się w Lipsku. Cyrk ten przedstawiać się będzie warszawianom w tak zwanym teatrze Rappo.

— Huśtawki, karuzele i wszelkie przyrządy do zabaw ludowych na ujazdowskim placu, już onegdaj uprzątnięte zostały.

— W towarzystwie dobroczynności, rozpoczętą już została segregacja fantów, przeznaczonych na doroczną loterję w ogrodzie saskim.

— Próby z komedji p. Bałuckiego „Polowanie na męża” mającej się zjawić na scenie tutejszej jutro, już twają od dni kilku. Wiadomo że w komedji tej, oprócz p. Rapackiego, przyjmie udział znakomita artystka nasza p. Bakałowicz. Można więc się spodziewać, że podczas tego wieczoru, publiczność, pomimo gorąca napełni teatralną salę.

— Dziś, o godzinie 5 po południu, w auli szkoły głównej odbędzie się druga prelekcja profesora Kotkowskiego. *Al.*

* (Gody weselne w Prado). Wczoraj, okazałe salony w Prado, rozjaśnione łuną balowego oświetlenia, były trafnie obranem miejscem godów weselnych i zarazem obrzędu ślubnego, który połączył węzłem małżeńskim pannę Felicję Festenstadt, córkę tutejszych obywateli, z panem Markusem Izbickim kupcem z Bydgoszczy. Aktu błogosławieństwa dopełnił doktór filozofji, kaznodzicja synagogi przy ulicy Danielewiczowskiej p. Izaak Zylków, przemówiwszy po polsku do nowozaślubionych, w wyrazach pełnych ducha religijnego i ozdób krasomówczego słowa. Chór synagogjalny wykonał na głosy rytuałowe hymny wzniosłe powagą intonacji i rzewną melodją, w solowym zaś śpiewie silny baryton starszego nadkantora p. Jakóba Weis i tenor młodszego kantora p. Szymona Weis, głosem artystów wyższego talentu, podniosły znaczenie całego kantuału do stopnia koncertowej doskonałości. Tańce przy orkiestrze braci Szulc odbywały się w sali balowej; o północy sala oranżeryjna, w której do bogato zastawionych stołów, blisko 200 zasiadło osób, przedstawiała świetny widok patryarchalnego uroku. Ogród salonom przyległy, jaśniał noc całą rzęsistą iluminacją. *Φ.*

* (Sprawa kryminalna). W miesiącu czerwcu r. z. wydobyto z Wisły ciało utopionej kobiety, młodej, porządnie ubranej, w 9-ym miesiącu brzemiennej, która, jak się zaraz okazało, była guwernatką Wilhelminą P. Dalsze poszlaki wskazały podejrzanego o przyczynienie się do śmierci denatki, i właśnie podejrzany o ten występek, sądzonym będzie jutro we czwartek, w tutejszym sądzie kryminalnym o godz. 10 z rana. Wnioski przedstawia podprokurator p. Ebert, obronę za obwinionym przynosi odwokat Kardoliński. *Φ.*

* (Desiderata). Otrzymaliśmy następujący artykulik: „Publiczność uczęszczająca do ogrodu saskiego, a pragnąca ugasić tamże pragnienie wodą wprost z pompy tamecznej czerpaną, często wystawioną bywa w porze letniej na zbyt długie czekanie, zanim zdoła doprosić się szklanki wody, co pochodzi ztąd, że owa pompa jednę tylko ma rurę do wydzielania wody. Dla zaradzenia więc temu brakowi a zarazem dogodzenia życzeniom ogółu, byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby dwie inne jeszcze rury z boków tejże pompy urządzone zostały, przez co nawet i dochód dla sierot pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności zostających, przysporzyćby można”. (NB. Lecz czy wystarczy wody z pompy, kiedy teraz przy jednej rurze czasem jej braknie? *Przyp. Red.*)

* (Wypadki miejskie). W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, Antoni Kruszewski, wyrobnik, w domu pod Nr. 1464 zamieszkały, tak silnie pobił swoją żonę, że ta odwiezioną będąc do szpitala Dzieciątka Jezus, w kilka godzin zmarła. Kruszewski aresztowany i oprócz dochodzenia ze strony policji, zawiadomiono o powyższym wypadku sąd. — Wyrobnik Aleksander Wysocki, dostrzeżony jako mocno chory, w korytarzu wiodącym do piwnic w domu pod Nr. 2241, a który wkrótce zmarł, o czem doniesiono w Nr. 90 *Gazety Policyjnej*, jak sekcja sądowo-lekarska przekonała, był nałogowym pijakiem i śmierć jego nastąpiła w skutku ataku apopleksji. — W dniu onegdajszym, w tymże cyrkule, w domu pod Nr. 1097, Marjanna Karpińska służąca, lat 56 wieku licząca, przez powieszenie się na strychu, pozbawiła się życia. O czem sąd zawiadomiono, a ze strony policji zarządzono dochodzenie przyczyny samobójstwa. — W cyrkule Łazienkowskim, 6-letni syn wyrobnika, Haka, pod Nr. 2916 zamieszkałego, Henryk, bawiąc się w zabudowaniu spalonej fabryki kafli, wszedł na przepalone belki, na wysokość 4 arszynów i spadł z takowych na wybrukowaną piwnicę, w skutku czego uległ złamaniu lewej ręki i stłuczeniu głowy. Chłopiec po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, pozostaje u rodziców. — W cyrkule Pragskim, w domu pod Nr. 178, 3-letnia córka kupca, Tekla Fintiukow, pozostawioną będąc w domu bez dozoru spadła z 1-go piętra i silnie potłukła sobie głowę i nogę; życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo. Dziewczynka pozostaje na kuracji w domu rodziców.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs.	1 kop.	15	*dziś*	rs.	1 kop.	15.
Za frank	„	„	— „	32	„	„	— „	32.
Za złoty reń.	„	„	— „	64½	„	„	— „	64½.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Ofiara). *Riż. Wiest.* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, ofiarować raczył 7,000 rs., „na naprawę w gubernji estlandzkiej niektórych cerkwi prawosławnych i szkół przy nich“.

* (Pobyt za granicą Jej C. W. W. Ks. Aleksandry Józefównej). Czytamy w *Birż. Wied.*: Król i królowa sascy przybyli 22 kwietnia (4 maja), o godzinie 3-ej po południu, z zamku Johannishausen do Lipska, dla odwiedzenia przybyłej do tego miasta Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej, i tegoż dnia wieczorem udali się napowrót do zamku pomienionego.

* (Jenerał Trepow). Gazeta *Wiest* pisze: W Nr. 71 naszego pisma donosiliśmy, że jenerał - adjutant Trepow, z Najwyższego polecenia, w końcu miesiąca kwietnia udaje się do Paryża, w celu zapoznania się z sposobem postępowania i organizacją policji tamecznej. Tymczasem korespondent z Petersburga donosi do gazety *Mosk. Wied.*, że zapowiedziany przez na odjazd ober-policmajstra petersburgskiego nie nastąpi. Jeżeli wszystkie korespondencje gazety *Mosk. Wied.* są tak wiarogodne jak ta ostatnia, to nie zasługują na wielkie zaufanie. Powtarzamy, że jenerał Trepow niezawodnie wyjedzie z Petersburga w pierwszych dniach przewodniego tygodnia, w towarzystwie p. Chrystianowicza, który ma wyjechać kilkoma dniami wcześniej. Pobyt ich w Paryżu, o ile nam wiadomo, będzie bardzo krótki, gdyż na 1 czerwca mają oni powrócić do Petersburga. Podczas nieobecności jenerał - adjutanta Trepowa obowiązki oberpolicmajstra bedzie pełnił jego pomocnik, pułkownik Kozłow.”

* (Kursa żeńskie). Z Petersburga piszą do *Rus. Wied.*: Kursa żeńskie, otwarte przy naszem gimnazjum 5-em, doznały żywego spółczucia ze strony naszych kobiet; do liczby uczęszczających na te kursa zapisała się znaczna liczba guwernantek. Do tego dodać możemy, że nie wielkie kółko kobiet petersburgskich zamierza upraszać o udzielenie im pozwolenia na przedsięwzięcie w ciągu lata, pod kierunkiem naturalisty, płatnego z ich funduszów, publicznych ekskursij dla rozszerzenia zakresu wiadomości z dziedziny historji naturalnej.

* (Szkoła rzemieślnicza żeńska). Z Moskwy piszą do gazety *Niediela*, że powzięto tam zamiar założenia szkoły rzemieślniczej żeńskiej wraz z warsztatem, na co ofiarowano już bez wszelkich składek przeszło 500 rs.. i prawie tyleż obiecano pożyczyć bez procentu; oprócz tego poręczono za obstalunek 500 tuzinów bielizny. P. Polakow oświadczył się z chęcią ofiarowania na tę szkołę 3,000 rs. Na rzecz tejże szkoły mają być urządzone wykłady publiczne.

* (Welocipedy). *Birż. Wied.* donoszą, że welocipedy, które stały się zagranicą przedmiotem powszechnej uwagi, zaprzątają obecnie umysły i w Petersburgu. Pewien anglik zamierza odbyć wkrótce welocipedem dwukołowym podróż po drodze bitej z Petersburga do Moskwy i w tym celu obstałował w jednej z fabryk petersburgskich přzyrządy dla swego welocipedu, niezbędne dla odbycia takiej podróży.

---

* (Strach Rosji). Kilka dni temu, organ stronnictwa Deaka, *Pester Lloyd* powiedział, że madiarzy mają tylko jednego nieprzyjaciela — Rosję. Dziennik *Narodni Listy*, z powodu tego artykułu, pomiędzy innemi pisze: „Straszenie nieposłusznych dzieci, jest tak stara sztuka, jak stara jest ludzkość. U nas zwykle straszą dzieci kominiarzami, starożytni rzymianie straszyli cymbrami, niemcy dotychczas straszą chorwatami, a chorwaci turkami. Prawdopodobnie każdy naród ma swego stracha na małe dzieci, ale są strachy na wielkie dzieci lub raczej na masę prostego ludu. Wiadomo, że za naszych czasów najzwyklejszy i największy strach na wielkie dzieci, to jest na większą część półukształconego i zupełnie nieokrzesanego ludu, stanowi Rosja. Szczególnie tego stracha wyprowadzają naprzód polacy; niemcy zaś i anglicy, chociaż mniej, ale także podlegają jego urokowi. Dziwna rzecz iż u madiarów znów daje się spostrzegać to same zjawisko”. Dziennik *Narodni Listy* odpowiadając gazecie, Deaka *Pester Lloyd*, doskonale dowodzi niedorzeczność tego, jakoby Rosja, opierała się na polityce pochłaniającej i zaborczej i dodaje: „Gdyby kto wspomniał, że ruska polityka na Wschodzie ma charakter zaborczy, to niepowiedział by nic nowego. Jest to ten sam strach na wielkie dzieci, na który rozumni i uczciwi ludzie mają jeden pogląd. Tam ruskiej polityce chodzi nie o zabór, ale o wyswobodzenie chrześcian. Kto dotychczas nie nauczył się tego pojmować, z tym nie warto prowadzić politycznego sporu”. Dalej, wspomniawszy że Rosja przy swym ogromie nie ma przyczyny ani powodu myślić o zawojowaniach ze szkodą państwa węgierskiego, dziennik czeski powiada: „Przy tej sposobności niech nam wolno będzie powtórzyć to, cośmy tyle razy mówili, a mianowicie, że świat słowiański w ogóle, którego najpotężniejszą gałąź stanowią rosjanie, niczego tak gorąco nie pragnie, jak żyć z madiarami w pokoju i przyjaźni. Jak dla nich, tak i dla nas dość jest miejsca w Europie, pomiędzy nimi i nami zaś tyle jest węzłów, że przy zdrowej polityce z obu stron, nie może być starcia”. Na dowód dobrego usposobienia narodu ruskiego względem madiarów, dziennik czeski przypomina kampanję węgierską i dodaje: „Czyż pomiędzy madiarami niema jeszcze żywych świadków wspaniałomyślności ruskiego wojska względem honwedów? Czyż w Węgrzech zupełnie zapomniano jak płakali waleczni kozacy podczas sceny pod Wilagosz? Czyżby madiarzy widzieli dla siebie niebezpieczeństwo w tem, że w ich państwie mieszka 300,000 ruskiego plemienia? Czyż sądziliby że naród ruski, z powodu tej odległej straży swego plemienia, powinien ich nienawidzić”?

Austrja i Ziemie słowiańskie.

*(Izba deputowanych.—Sejm węgierski.—Internuncjatura.—Meetingi słoweńskie). *Wiedeń, 8 maja.* Oprócz projektów do praw, złożonych onegdaj w izbie deputowanych, ministerstwo złożyło znowu wczoraj pięć nowych projektów do

praw. Większość uznała takowe za naglące, i mają one przeto być roztrząśnięte przed kwestją rezolucji sejmu galicyjskiego i przed kwestją reformy rady państwa, które uznane zostały jako nienaglące i na roztrząśnięcie których pozostanie bardzo mało czasu, chociażby nawet izba przyjęła bez rozpraw niezałatwione jeszcze projekta, dotyczące po większej części spraw lokalnych. To dziwne postępowanie rozdrażniło nareszcie deputowanych galicyjskich, którzy wystósowali z tego powodu wczoraj do prezesa zapytanie, kiedy nareszcie postawioną zostanie na porządku dziennym rezolucja sejmu galicyjskiego, przyczem nadmienili, że mają w tem interes, albowiem dają się już słyszeć zdania, że sami deputowani galicyjscy życzą sobie, ażeby rozprawy nad tą kwestją nie przyszły do skutku. Prezes odpowiedział na to, że zdanie pomienione jest w każdym razie niesłuszne, że sprawozdanie komisji w przedmiocie pomienionej rezolucji rozdane zostanie jutro i że rozprawy nad nią rozpoczną się niezwłocznie po załatwieniu się z projektami złożonemi przez rząd. Zresztą na wczorajszem i dzisiejszem posiedzeniu, izba deputowanych uchwaliła już znaczną liczbę projektów rządowych. Wczoraj przyjęte zostały bez zmiany, w drugim i trzecim odczycie, konwencja dodatkowa do traktatu handlowego z Anglją i projekt do prawa w przedmiocie budowy drogi żelaznej z Przemyśla do Łupkowa, dla połączenia kolei galicyjskich z węgierskiemi, dziś zaś uchwalone zostały trzy projekta do praw w przedmiocie budowy nowych dróg żelaznych. Pomimo to, materjały które pozostają jeszcze do załatwienia, są tak obfite, że prezes Kaiserfeld zapowiedział na poniedziałek posiedzenie wieczorne. W ciągu dwóch następnych dni odbywać się będą także prawdopodobnie po dwa posiedzenia.—Redakcja mowy tronowej, którą cesarz ma zamknąć 15-go maja posiedzenia rady państwa, powierzoną została ministrowi Drowi Bergerowi, po poprzedniem porozumieniu się na radzie ministerjalnej co do ogólnych podstaw tej mowy. Powiadają, że polityka zagraniczna dotkniętą zostanie w mowie tronowej w kilku tylko wyrazach, które, tak samo jak w mowie tronowej węgierskiej, stwierdzą sytuację pokojową.—Na sejmie w Peszcie, dokąd cesarz wyjechał znowu wczoraj, zaczynają już zaprzątać się adresem odpowiedzi na mowę tronową. Większość zamierza mianować komisję złożoną z 9 członków, która ma zredagować projekt adresu, na który przystanie następnie izba deputowanych na posiedzeniu plenarnem; lewica zaś i lewy kraniec chcą wystąpić w izbie z dwoma osobnemi projektami adresu, co spowoduje niewątpliwie rozprawy namiętne, zanim adres będzie mógł być doręczonym królowi. Z izbą magnatów stronnictwo Deaka porozumiało się w tym względzie, że rozprawy nad adresem rozpoczną się w tej izbie wówczas dopiero, gdy nastąpi już porozumienie co do tekstu adresu izby deputowanych. W ten sposób izba magnatów będzie mogła uniknąć z łatwością w swoim adresie różnicy ze zdaniami większości izby deputowanych. Z polecenia rządu węgierskiego, komisja izby deputowanych podjęła się opracowania nowego prawa wyborczego, i powiadają, że narady tej komisji zrobiły już tak znaczne postępy, że postanowiła ona, iż czas trwania mandatów deputowanych ma być pięcioletni zamiast trzyletniego. Frakcje lewicy stawiać będą zapewne temu projektowi zawzięty opór.—Kanclerz państwa ma zrobić wkrótce węgrom znaczne ustępstwo, na tem zależące, że na stanowisko ambasadora austrjackiego w Konstantynopolu mianowany będzie węgier. Baronowi Prokesch-Osten, dotychczasowemu internuncjuszowi, udzielony został długi urlop, który uważany jest powszechnie za wstęp do usunięcia się tego dyplomaty, jak skoro zaś dymisja jego stanie się faktem dokonanym, wakujące w ten sposób stanowisko posłuży do zadosyćuczynienia życzeniom węgrów, którzy dopominają się o udział w reprezentacji dyplomatycznej zagranicą.—W Krainie i w hrabstwie Gorycji odbyło się kilka wielkich meetingów, na których postanowiono żądać utworzenia wielkiego kraju koronnego słoweńskiego z autonomją jak najrozleglejszą. W ciągu lata odbędzie się jeszcze wiele takichże meetingów. Na teraz nie ma widoków na urzeczywistnienie tych życzeń. (*Nordd. A. Z.*)

* (Chorwaci i włosi). Korespondent dziennika *N. Pozor* pisze z Krasu (w Istrji) pod 29 kwietnia: „Smutno pomyślić co się stało z Istrją i jak w niej jest uciskany lud chorwacki. Oddana jest w obce ręce! Pomimo tego, że w Przedlitawji uznane jest równouprawnienie narodowości i języków, w Istrji wszystkim narzucane są języki włoski i niemiecki, chociaż lud sprzeciwia się temu; tymczasem italjanizatorowie dowodzą, że Istrja jest ziemią włoską! Rozumiem tu tylko te prowincje, gdzie mieszkają chorwaci. Ten dobry, pierwotnie osiedlony tu lud, dotychczas zachowuje swe dawne zwyczaje i staro-słowiańskie pomniki, dotychczas śpiewa swe chorwackie pieśni i po chorwacku modli się do Boga. W szczególności Kastwa całkowicie zachowała swój chorwacki charakter. Jest tam chorwacka czytelnia i szkoła publiczna, gdzie wykłada się język narodowy. Jest to punkt obronny przeciwko italianizacji. Należy wspomnić, że sejm istryjski niczem się nie różni od sejmów w Medjolanie, Turynie lub Florencji, czyli jest to sejm włoski. Mieszkańców Kastwy — przezwał on „panslawistami“, i poruczył deputowanemu Cleziusowi oznajmić im o tem. W sejmie istryjskim wasi italjanizatorowie znajdują poparcie dla uciskania ludu chorwackiego“.

Francja.

* (Mowa cesarza). *Paryż, 10 maja. Journal officiel* donosi: Cesarz zwiedził wczoraj wystawę rolniczą w Chartres. W odpowiedzi na przemowę mera tamecznego, cesarz przypomniał przedewszystkiem przyjęcie, jakiego doznał w Chartres jako prezydent rzeczypospolitej, gdy zachęcał po raz pierwszy do pojednania się stronnictw. Dalej cesarz powiedział: „Dziś, tak samo jak w r. 1848, lecz otoczony większą powagą i większem zaufaniem, zwracam się do szanownych mężów wszystkich stronnictw i wzywam ich, ażeby popierali mój rząd na drodze liberalnej, po której on kroczy, i ażeby postawili opór nieprzezwyciężony namiętnościom, które podług wszelkiego prawdopodobieństwa wracają znowu do życia, które dążą do celów przewrotu i które zagrażają dziełu niezachwianemu głosowania powszechnego. Za kilka dni lud przyjdzie do zgromadzeń wyborczych dla powołania mężów, który, nie wątpię, godni będą misji cywilizacyjnej, którą mamy spełnić. Liczę przy tem i na was, mieszkańcy miasta Chartres, ponieważ jesteście częścią owych ośmiu miljonów francuzów, który głosowali za mną po trzykroć, i ponieważ wiem, że ożywieni jesteście gorącym patrjotyzmem; gdzie zaś panuje prawdziwa miłość ojczyzny, tam znajdują się także najlepsze rękojmie porządku, postępu i wolności“. (*Wolffs T. B.*)

* (Nominacje senatorów). *Journal officiel* ogłasza nominacje na senatorów następujących deputowanych dotychczasowych, których wybór ponowny do ciała prawodawczego jest wątpliwy: jenerała Meslin, jenerała margr. de Luzy-Pellisac, p. Larrabure, księcia Tarentu, oraz członków instytutu, barona Taylor i znanego fizjologa p. Klaudjusza Bernard. (*Nordd. A. Z.*)

* (Komisja mięszana). Ze strony francuzkiej mianowani już zostali członkowie, którzy mają wejść do składu komisji mięszanej, któ-a ma naradzać się nad szczegółami układów pomiędzy Francją i Belgją w kwestji dróg żelaznych. *France* i *Public* donoszą, że na członków tej komisji przeznaczeni zostali ze strony Francji: p. Franqueville, dyrektor jeneralny robót publicznych, p. Corundet, prezes sekcji robót publicznych w radzie stanu, i p. Combes, inżenjer naczelny. (*Nordd. A. Z.*)

Belgja.

* (Komisja mięszana). Piszą z Brukseli pod dniem 8-ym maja, że nominacja członków komisji międzynarodowej ma nastąpić na radzie ministerjalnej w poniedziałek albo we wtorek. Mówią, że mianowani zostaną p. Van der Swep, jeneralny inspektor kolei rządowych i p. Fasciaux, jeneralny dyrektor tychże kolei. Nazwisko trzeciego jeszcze niewiadome. Zamianowana komisja belgicka odbędzie jedno lub dwa posiedzenia w ministerstwie skarbu pod prezydencją p. Frère-Orbana, potem odjedzie do Paryża, gdzie komisja mięszana zbierze się około 20-go b. m. pod prezydencją p. de Franqueville, jeneralnego dyrektora kolei żelaznych w ministerstwie robót publicznych. (*La Patr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Najem oficerów). Dziennik *Morawska Orlice* pisze: „Wnosząc z wiarogodnych doniesień prywatnych, rząd turecki posłał Reszyd-effendego do wojennej granicy z tajnem poruczeniem skłonienia kilku oficerów austrjackich do przejścia do służby tureckiej. Jacy ludzie robią w Turcji karjerę, a nawet używani są do spraw dyplomatycznych, można wnosić z tego, że Reszyd effendi kilka lat temu był sługą właścicieli tureckiej w Belgradzie“.

Szwajcarja.

* (Środki przeciw Mazziniemu). Potwierdza się przekonanie, że środki przedsięwzięte przez rząd związkowy szwajcarski przeciw Mazziniemu i jego stronnikom, spowodowany został nie notą formalną rządu włoskiego, lecz jedynie ogólną notyfikacją o wypadkach zaszłych w Medjolanie. Przekonanie to potwierdza korespondent z Bernu do *Köln. Ztng.*, który powiada, że rząd włoski zawiadomił o tych wypadkach rząd związkowy za pośrednictwem swego posła w Bernie, senatora Melegari, przyczem pozostawił w zupełności do uznania tego ostatniego rządu środki, jakie władze związkowe mają przedsięwziąć dla utrzymania stosunków przyjacielskich i sąsiednich z Włochami. Ze strony urzędowej szwajcarskiej dodają do tego, że jeszcze przed otrzymaniem takiego zawiadomienia, rada związkowa kazała śledzić w kantonie tessyńskim za knowaniami emigrantów włoskich, i że porobione wówczas wykrycia przyczyniły się głównie do środków przedsięwziętych obecnie przez radę związkową. (*Nordd. A. Z.*)

Hiszpanja.

* (Stan wewnętrzny). Według dzienników poświęconych sprawie księcia Madrytu, karliści organizują się coraz lepiej, tak, że gotowi są podnieść chorągiew barbońską; miasta niecierpliwiąc się, oskarżają o powolność Karola VIII, i jeżeli potomek starszej linji burbonów hiszpańskich waha się jeszcze z wystąpieniem do wojny dla odzyskania tronu swoich przodków, to dla tego tylko, iż pragnie uniknąć rozlewu krwi swoich poddanych. Ze strony dzienników republikańskich ta sama pewność w powodzenie, to samo zaufanie w przyszłość. Wśród tych różnych i fantastycznych marzeń, najpewniejszem jest to, że na półwyspie panuje zupełna spokojność, co przynosi zaszczyt charakterowi hiszpańskiemu w ogólności i roztropności politycznej rządu w szczególności. Rozruchom w Katalonji urzędownie zaprzeczono.—Wiadomo teraz, dla czego król portugalski nie zrobił najmniejszej wzmianki w swojej mowie tronowej o odmówieniu przez dom Fernanda przyjęcia korony hiszpańskiej: sprawa ta była tylko prywatną. Wyborne tłomaczenie, ale dla czegóż rząd portugalski odpowiadał w wiadomej nam formie? (*La Fr.*)

Anglja.

* (Mer z Corku) nie korzystał z wymierzonych przeciwko niemu środków surowych, ażeby postawić się kandydatem w Younghall. Ale pozwolił on sobie figla sądowego. *Morning Herald* opowiada, że udał się on do sądu policji na godzinę przed zebraniem sędziów i że w nieobecności świadków uwolnił wszystkich oskarżonych aresztowanych, czekających na badanie. Czy we wtorek stawi się on przed izbą gmin? Dzienniki angielskie nie powątpiewają o tem. Jeżeli, jak mówią, jeden z pierwszych adwokatów irlandzkich wybrany został na obrońcę oskarżonego mera, może ztąd wyniknąć się spór legalny pełen interesu, a może i niebezpieczeństwa. (*La Fr.*)

* (Parowe szalupy). Jak donosi *Morsk. Zborn.*, we flocie angielskiej zaprowadzone są osobne parowe szalupy, mające te zalety, że z szybkością biegu łączą „niezatapialność“, dzięki urządzeniu skrzyń powietrznych, tak wiele mających objętości, aby przy napełnieniu szalupy po same brzegi wodą, utrzymywały ją wraz z maszyną, kotłem i podwójną osadą; maszyny tych szalup działają bez żadnego hałasu, co ważnem jest przy rekonesansach i nocnych wyprawach podczas wojny.

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska.

Skup renty założycielskiej.—Projekt budowy odnogi Częstochów-Herby (*).

W N-rze 42 *Merkurego* r. z. z d. 9 (21) października podany był artykuł wzięty z *Berlińskiej Gazety Giełdowej* (*Börsen Zeitung*), obejmujący żywą i doniosłą krytykę operacji skupu renty założycieli drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej,—z dodaniem uwag oznajmujących, że w tak ważnej sprawie interesu publicznego, objaśnienie ze strony rady zarządzającej byłoby bardzo pożądane. Rada zarządzająca, gdy nie odpowiedziała na to wezwanie; a obecnie, gdy sprawa ta podniesioną została przez pisma petersburgskie, członek rady zarządzającej pan Władysław Laski, wystąpił w imieniu tejże rady z objaśnieniem.

Pomijając wywody odnoszące się specjalnie do polemiki z pismami petersburgskiemi, — przytoczymy główne argumenta rady zarządzającej, a przedewszystkiem, że skup renty usprawiedliwia ona osiągniętą jakoby na tej operacji oszczędnością, którą za rok 1869 na rubli 7,000 oblicza.

Oszczędność tę, rada wykazuje w sposób następujący:

1. Dla skupienia praw założycieli, towarzystwo użyło kapitału 1,250,000 i na jego realizację 25% razem 1,582,500 rubli; procent 5% od tej sumy wynosi 79,125 rubli, a z umorzeniem około 80,000 rubli rocznej opłaty.

2. Wraz z rentą, towarzystwo skupiło od założycieli służące im prawo nabycia 50,000 sztuk akcij al pari,—co stanowiło, licząc podług ówczesnego kursu,

---

(*) Artykuł wzięty z *Merkurego*.

po 6 rubli przewyżki (agio) na akcji, w ogóle 300,000 rubli korzyści dla towarzystwa. Procent od tej mniemanej korzyści po 5% rada zarządzająca liczy na dochód towarzystwa w sumie 15,000 rubli rocznie.

3) Dochód jakiby przypadł na udział założycieli za rok 1869, rada zarządzająca oblicza, wykazując, że renta wynosiła w roku 1858 rubli 29,000, a w roku 1868 rubli 68,000, — a tak z progresji wnosząc, w roku 1869 wynosiłaby 72,000 rubli.

4. Strącając z wydatku rocznego 80,000 rubli, wykazany dochód od owego zysku, rubli 15,000 pozostaje wydatku rocznego rubli 65,000, a więc w porównaniu z rentą rubli 72,000, jakąby towarzystwo musiało zapłacić założycielom, okazuje się według słów rady zarządzającej oszczędność rubli 7,000.

Temi to argumentami rada zarządzająca usprawiedliwia operację skupu renty! Obaczymy poniżej, że nie są one w stanie usprawiedliwić tej operacji; — lecz co gorsza, jak to zaraz wykażemy, rada występuje z cyframi urojonemi, a przecież z jej strony, poważniejszych danych niż od polemiki, spodziewaćby się należało. I tak:

Co do 1-go. Dziwną jest rzeczą, że rada zarządzająca, zamiast podać rzeczywistą ilość obligacij, spieniężonych dla zebrania sumy 1,250,000 rubli w gotowiźnie, przyznanej założycielom, wdaje się w przypuszczalne rachuby, na walutę rublową nie metaliczną, podczas gdy obligacje nie na ruble, ale na talary zostały wystawione. Co większa, te na ruble dopełnione obrachunki rady zarządzającej, są całkiem mylne. Rada zarządzająca objaśnia, że dla zrealizowania kapitału rubli 1,250,000 w gotowiźnie, poniosła stratę 25%, a dla wynalezienia cyfry obligacij, jakoby jej nieznanej, dolicza czwartą część, i ztąd koszt ogólny na sumę rubli 1,582,500 podaje, od której procent i amortyzacja wynosić mają rubli 80,000.

Rzecz ta jednak ma się inaczej. Strata na realizacji wynosiłaby 25%, gdyby ją odnieść należało do kapitału imiennego obligacij; ale w stosunku kapitału w gotowiźnie zrealizowanego, — a ten tylko jest w kwestji — strata ta wynosi, podług zasad arytmetyki elementarnej $33\frac{1}{3}\%$ (t. j. w stosunku 25:75). Według tego towarzystwo powinno było wydać w obligacjach 5-procentowych, jeżeliby te wystawione w walucie rublowej nie metalicznej, — nie 1,582,500 ale 1,666,666 rubli. Lecz w rzeczywistości, towarzystwo wystawiło obligacje nie na ruble, ale na talary w walucie metalicznej. Rada zarządzająca nie wyjaśniła, po jakim kursie obligacje zrealizowane zostały na talary, niemniej po jakim kursie talary zamienione zostały na ruble nie metaliczne. W braku takich danych, niepodobna ściśle obliczyć kapitału obligacij wypuszczonych na pokrycie spłaty renty założycieli i nie pozostaje nam, jak ograniczyć się na wyrachowaniu ciężaru opłaty rocznej, jaka na skutek całej tej operacji, spadła na towarzystwo.

Kapitał obligacij umorzony być musi w przeciągu lat 65 istnienia towarzystwa, — na co potrzeba, łącznie z procentem, według tablic Pereir'y (tablica VIII, str. 55) rocznej opłaty $5{,}_{218915}\ \%$, a ztąd wysokość każdej raty rocznej, wynosi $(1{,}250{,}000 + \frac{1{,}250000}{3})$

$\times\ 5{,}_{218915} \times \frac{1}{100} = 86{,}982$ rubli (1).

Ze sprawozdania za rok 1867 dowiadujemy się jeszcze, że w artykule 5 układu o skup renty, stypulowano dla założycieli oddzielne wynagrodzenie, za rok eksploatacyjny 1868, w sumie rubli 62,500 gotowizną, — chociaż w artykule 2 tegoż układu, założyciele zrzekli się renty, za czas, począwszy od dnia 1 stycznia 1868 r., za wynagrodzeniem w artykule 3-m *ryczałtowo* na rubli 1,250,000 ustanowionem. Stypulacja więc wynagrodzenia dodatkowego była i niesłuszną i wszelkiej prawnej zasady pozbawioną. Realizacja funduszu potrzebnego na zapłacenie dodatkowego wynagrodzenia, w sumie rubli 62,500, kosztuje, licząc w tym samym co powyżej stosunku, przez cały czas trwania towarzystwa, rocznie po rubli 4,349 w biletach kredytowych. Łącząc powyższe cyfry, okazuje się, że w skutek operacji skupu renty, towarzystwo obciążone zostało wydatkiem stałym, nieodwołalnym, aż do końca swego istnienia, wynoszącym rocznie rubli 91,331, nie zaś 80,000 jak twierdzi rada zarządzająca.

(1) Prostując rachunek rady zarządzającej, bylibyśmy przymuszeni, idąc za jej śladem, oraz dla braku danych, obliczenie kapitału obligacij czynić na ruble nie metaliczne, chociaż dla zgodności z faktami, należałoby dopełnić obliczenia tego na walutę metaliczną, w której obligacje są rzeczywiście wystawione. Wszakże ten odmienny sposób rachowania nie wpływa bynajmniej na wysokość obliczonego przez nas corocznego ciężaru, spadłego na towarzystwo, skutkiem spłaty renty założycieli. Wprawdzie suma wypuszczonych obligacij wynosi nie 1,666,666 rs., ale niewiadomą sumę w talarach; — lecz ponieważ procent i amortyzacja płacone być muszą walutą metaliczną, przeto zawsze, po zredukowaniu onej na ruble nie metaliczne, wypadnie taż sama, jak powyżej, opłata roczna, rs. 86,982 w biletach kredytowych.

Co do 2-go. Mylnem jest twierdzenie jakoby założyciele przysporzyli towarzystwu rubli 300,000, przez zrzeczenie się prawa nabycia al pari 50,000 akcij, których wartość w chwili dokonania skupu, wynosić miała po rubli 6 wyżej pari. Naprzód nie 50,000 ale tylko 44,445 sztuk akcij założyciele al pari nabyć mieli prawo (ob. art. 6 umowy o skup). Powtóre, agio na akcjach wynosiło w chwili skupu renty, w czerwcu 1868 r., podług notowań urzędowych nie 6, ale tylko 3 ruble na sztuce; biorąc zaś kurs przecięciowy z całego półrocza skup poprzedzającego, agio wynosiło średnio tylko około 2-ch rubli (2). Dalej, zkąd pewność, zkąd nawet tylko przypuszczenie, że kurs ten utrzyma się przy wypuszczeniu dalszych 75,000 akcij? (przy tak wielkiej dopiero emisji założycielom służyłoby prawo nabycia akcij 44,445 akcij); kiedy przeciwnie, w takim razie, przewidywać należy znaczne obniżenie kursu, nawet poniżej pari. Ów więc zysk 300,000 rubli nie jest rzeczywistością; jest on mamidłem wyobraźni, — a taż sama rada zarządzająca nawet w motywach przedstawionych do skupu renty (ob. sprawozdanie za rok 1867), wartość owego ustępstwa w przedmiocie akcij oceniła na rubli 200,000. W każdym razie, czy ów zysk na dalszych emisjach akcij będzie istniał lub nie, to pewna, że go dziś towarzystwo nie posiada, i że w r. 1869, z tego tytułu, nie będzie i być nie może żadnego dochodu. Jakże więc rada zarządzająca usprawiedliwiając się publicznie z obrotu powierzonych jej funduszów, nieistniejący dochód rubli 15,000 wykazywać za rzeczywisty i na nim mniemane 7,000 rubli oszczędności gruntować?

Ale zważmy jeszcze okoliczność wielkiej wagi: W dywidendzie za rok 1867, brało udział tylko 100,000 akcij, — i renta za rok 1867, na takiej podstawie była obliczoną. Następnie przed dokonaniem skupu, wypuszczono na nowo 25,000 akcij. Gdy przyjdzie wypuścić ich jeszcze 75,000, zyski towarzystwa rozdzielą się pomiędzy 200,000 akcij, a więc pomiędzy ilość dwa razy większą jak w roku 1867. Otóż kiedy dywidenda za rok 1867, pomiędzy 100,000 akcij rozdzielona, wynosiła $8\frac{1}{3}\%$, — widocznem jest, że przy rozdziale na podwójną ilość akcij, potrzebaby już znacznego powiększenia dochodów drogi, by dywidendę utrzymać w wysokości tylko 5%, — bo przy równym dochodzie, zmniejszyłaby się ona do połowy poprzedniej, to jest do $4\frac{1}{6}\%$. Cóż więc w takim razie stanie się z rentą założycieli, która podług statutów ustaje w chwili gdy dywidenda nie przenosi 5% (§ 43 ustawy?) Odpowiedź naturalna: zredukuje się do zera. Nic tu nie pomoże progresyjność renty przez p. W. Laskiego, imieniem rady zarządzającej powoływana.

Co do 3-go. Twierdzenie rady zarządzającej, że renta założycieli wyniosłaby w roku 1869, rubli 72,000, wywiedzione jest z danych, po części na dowolnych tylko przypuszczeniach polegających. I tak, renta założycieli wynosiła za rok 1858 rubli 27,790 (3), a nie 29,000 jak podaje rada. Wysokość tejże renty za rok 1868 wykazuje rada na rubli 68,000, lecz cyfry tej niczem nie usprawiedliwia.

Utrzymuje dalej rada zarządzająca, że biorąc miarę z progresji pierwszych lat 10, wysokość renty za rok 1869 na rubli 72,000 oznaczaćby wypadało. Dość jednak rzucić okiem na zamieszczony tu wykaz renty w latach 1858 do 1867 (4), by uznać, że jej wysokość jest nader zmienną, i od rozlicznych zależna okoliczności, i że z cyfr wykazem objętych, na przemian to rosnących to znów upadających, nie daje się wywieść owa prawidłowa progresijność przez radę zarządzającą powołana. Przypuszczenie, że renta w roku 1860 wynosiłaby 72,000 rubli, pozbawione więc jest podstawy, i ziszczenie jego obecnie wcale nieprawdopodebnem się okazuje, kiedy dochód brutto dr. żel war. wied. w pierwszym kwartale 1869 roku, niższy jest jak w roku poprzednim 1868, za który rada zarządzająca rentę założycieli także sposobem przyprzypuszczenia, na rubli 68,000 oblicza.

(2) Agio obliczamy, na podstawie notowań na giełdzie warszawskiej, z uwzględnieniem wartości kuponu dywidendowego, za czas od początku roku, który to kupon mieści się w notowanym kursie.

(4) Renta założycieli wynosiła:

Za rok	1858 . . .	rubli	27,790
„	1859 . . .	„	22,965
„	1860 . . .	„	35,042
„	1861 . . .	„	31,484
„	1862 . . .	„	56,771
„	1863 . . .	„	34,963
„	1864 . . .	„	25,060
„	1865 . . .	„	47,935
„	1866 . . .	„	56,265
„	1867 . . .	„	56,332
„	1868 . . .	„	niewiadoma.

(3) Pierwszy okres wyzysku drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przez towarzystwo, liczył się od 1 listopada 1857, do 31 grudnia 1858 r. to jest za 14 miesięcy, a renta założycieli, wynosiła w tym okresie rub. sr. 32,422, czyli za 12 miesięcy r. 1858 rs. 27,790.

Zastanówmy się teraz, czy i jaką oszczędność odniosło towarzystwo przez skup renty, a raczej przez zamianę obowiązku dzielenia się z założycielami czystym zyskiem, z natury swej zmiennym, na ciężar stały i nieodwołalny. Za miarę porównania niepodobna brać niczem nieusprawiedliwionej cyfry rubli 72,000, mającej wyobrażać udział założycieli w zyskach roku 1869, który chociażby nawet był rzeczywistym, to przecież w przyszłości zmniejszeniu uledz może.

Logicznie przyjąćby należało średnią wysokość renty, z kilku, naprzykład z trzech najkorzystniejszych lat, a wreszcie, co najwyżej, największą kwotę, jaka przez cały czas istnienia towarzystwa, założycielom wypłaconą została, to jest kwotę rubli 56,771, w roku 1862 przypadłą.

Otóż w miejsce takiego to zmiennego udziału w zyskach, towarzystwo obowiązane jest, na skutek operacji skupu, ponosić do końca swego istnienia, ciężar stały rubli 91,331.

Wykazaliśmy już powyżej, że wcale nie istnieje ów mniemany dochód rubli 15,000 z powodu skupu prawa nabycia akcij al pari. Tak więc, w miejsce oszczędności rubli 7,000 przez radę zarządzającą obliczonej, okazuje się *przybytek rocznego ciężaru w sumie rubli 34,560.* Nawet w stosunku dowolnie przez radę wykazanego dochodu założycieli 72,000 rubli, ciężar spadły rzeczywiście na towarzystwo, wyższy jest o rubli 18,331 rocznie, jak ów mniemany udział założycieli. A cóż dopiero, gdy się zastanowimy, że w latach następnych, zwłaszcza też po dalszem wypuszczeniu akcij, udział założycieli ulegnie zmniejszeniu, a nawet łatwo do zera może być zredukowany, co przecież nie uwolni towarzystwa do opłacania corocznie po rubli 91,331 przez lat 65, to jest, aż do ostatniej chwili jego istnienia. Dla tego też słusznie w powołanym na wstępie naszym artykule przytoczono: że udział założycieli nie jest wcale stałą ani pewną rentą, owszem, że w przyszłości jest on zagrożony rozlicznemi niekorzystnemi okolicznościami; że jeżeli ma nastąpić spłata, której towarzystwo żądać nie ma żadnego powodu, to musi być dokonana jak najtaniej; że jeżeliby towarzystwo chciało się już uwolnić od praw założycieli, to za podstawę obliczenia możnaby przyjąć zaledwie połowę a najwyżej dwie trzecie średniego z trzech lat udziału, a zatem w ostatnim razie 35,674 ruble, która skapitalizowane, przy uwzględnieniu straty na wypuszczeniu obligacij, dają 509,628 rubli gotowizną.

Otóż zamiast tej ostatniej sumy, towarzystwo zapłaciło gotowizną rubli 1,250,000 i dodatkowo rubli 62,500; a na wszelkie motywowane zarzuty, rada zarządzająca żadnej nie znalazła odpowiedzi.

Lecz pocóż rozbiory? Choćby prawdą było, że towarzystwo, skutkiem skupu renty, oszczędzi w roku 1869 rubli 7,000, czyż można nazwać faktem dobrego zarządu pozbycie się dla tak błahej oszczędności przeszło 1,700,000 rubli kapitału w obligacjach, w chwili gdy tak wielkie jeszcze na towarzystwo spaść muszą wydatki, jak: na położenie drugiej linji szyn, na rozszerzenie zbyt ciasnych i wymaganiom ruchu nieodpowiednich stacij i na inne konieczne ulepszenia.

Wydatki te w każdym razie poniesione jeszcze być muszą, co znowu oddziała na zmniejszenie czystych zysków Towarzystwa a tem samem, wpłynęłoby na udział założycieli.

Rada zarządzająca przez ogłoszoną obronę usunęła wszelkie wątpliwości w przedmiocie ocenienia operacji skupu renty. Zarząd, który dla usprawiedliwienia swych działań tak błahemi a nawet mylnemi zasłania się wywodami, który w miejsce faktów jemu dokładnie znanych, podaje tylko przypuszczenia na żadnej nie oparte rzeczywistości, przyznaje *implicite* zasadność czynionych zarzutów i niejako sam na siebie wyrok wydaje.

Z polemiki toczącej się w gazetach petersburgskich, dowiadujemy się o projekcie wybudowania kosztem towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, odnogi od Częstochowa do Herbów. Akcjonarjusze tegoż towarzystwa zarzucają radzie zarządzającej, że projektowana odnoga, $17\frac{3}{4}$ werst długości, stanowić będzie drogę konkurencyjną dla istniejącej dziś linji od Częstochowa do Sosnowców, której długość wynosi przeszło werst 80. Pierwsza stanowiłaby znaczne skrócenie komunikacji z Wrocławiem, odbywającej

się obecnie przez Sosnowce, po drodze żelaznej Górno-Szlązkiej, ale zwróciłaby cały ruch na drogę żelazną „prawego brzegu Odry”, z uszczerbkiem dziś istniejącej linji dróg warszawsko-wiedeńskiej.

Jakkolwiek, z naszego stanowiska, chętnie popieramy w ogólności budowę w kraju dróg żelaznych, wszelako nie widzimy nagłości wykonania projektowanej odnogi, kiedy tyle innych ważniejszych komunikacji oczekuje urzeczywistnienia. Z uwagi na szczupłość rozrządzalnych kapitałów w naszym kraju, jesteśmy zdania, że ich szafunek powinien być oględnym; a użycie ich na budowę dróg mniej potrzebnych i nie produkcyjnych jest zawsze ze szkodą kraju, powoduje zawieszenie wykonania dróg pożyteczniejszych.

Zapatrując się na rzecz ze stanowiska akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, trudno zaprzeczyć, że projektowana budowa odnogi Częstochow-Herby, nietylko żadnego dochodu towarzystwu nie przysporzy, lecz przeciwnie, że sama konieczność oprocentowania kapitału budowy zmniejszy dochód dzisiejszych akcjonarjuszów.

Budowa rzeczonej odnogi leży w interesie towarzystwa „prawego brzegu Odry”; a zgodzenie się na nią ogólnego zgromadzenia objaśnia rada zarządzająca okolicznością: „że akcja towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, znajdują się przeważnie w rękach akcjonarjuszów „prawego brzegu Odry”. Okoliczność ta istotnie tłumaczy postanowienia ogólnego zgromadzenia. Trudno jednak nie zauważyć, że inicjatywa projektu wyszła od rady zarządzającej, a bez tej inicjatywy zgromadzenie ogólne, nie mogłoby budowy uchwalić. Czyliżby i rada zarządzająca towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, miała przeważne powody popierania interesów towarzystwa drogi „prawego brzebu Odry.”

Według powziętych wiadomości rada zarządzająca przedstawiając do zatwierdzenia rządu projekt budowy odnogi Częstochów-Herby, podała kosztorys na sumę rubli 1,364,000, który następnie podobno zmoderowała na rubli 1,200,000 w monecie. Pierwsza cyfra daje koszt budowy wersty, rubli 76,800;— druga zniżona, rubli 67,600; — ale i ta ostatnia cyfra przenosi jeszcze wdwójnasób kwotę, za którą, według doświadczenia w kraju nabytego, z łatwością budowę wykonać można. Zachodzi więc pytanie, dla jakich powodów rada zarządzająca domagała się zatwierdzenia, tak wygórowanych kosztorysów?

Powodowani miłością prawdy, podajemy powyższe uwagi i fakta, jako przedmiot poważnego rozmyślania dla akcjonarjuszów przy nadchodzącem (w czerwcu) zebraniu ogólnem. Obojętność ze strony akcjonarjuszów prawo głosu posiadających, jest błędem niedarowanym. Ubliża ona interesowi nietylko ich własnemu ale i innych drobniejszych akcjonarjuszów; a głównie pozostawia cały kierunek przedsiębierstwa bez należytej kontroli, jedynie zdolnej chronić je od niedołęztwa rutyny i zboczeń na manowce widoków osobistych.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* **(Letnie mieszkania w Prado dawniej Ohm, za rogatkami Wolskiemi).** W pośród obszernego spacerowego ogrodu, bujnej roślinności i najczystszego powietrza, w Prado, jak wyżej, jest jeszcze do najęcia jedno obszerne letnie mieszkanie na parterze w osobnym domku z werendą i parę mniejszych.

* (**Tydzień targowy**). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w zeszłym tygodniu były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa, pozostały takie same jak poprzednio podaliśmy; *co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 28, śmietany kwarta k. 25, mleka zbieranego k. 3, ser krowi większy k. 20, mniejszy kop. 13, ser owczy k. 25, jaj kopa k. 67½; *co do drobiu*: kura stara k. 40, kurcząt para k. 67½, gęś rs. 1 kop. 20, kaczka kop. 60, indyk rs. 2 k. 50, indyczka rs. 1 k. 65, pularda k. 55, kapłon kop. 60, prosie kop. 75; *co do ogrodowizny*: sałaty blacik k. 10, szpinaku kop. 12, szczypiorku pęczek kop. 3, rzodkiewki pęczek kop. 6, szparagów kopa od kop. 75 do 45, pietruszki pęczek kop. 10, selerów mendel kop. 40, porów kop. 6, chrzanu wiązka k. 6, kapusty zwyczajnej główka kop. 5, niebieskiej kop. 6, cebuli garniec k. 22, funt kop. 5, kartofli ćwierć kop. 37½; *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej k. 5½, ordynarnej kop. 4, kaszy krakowskiej kwarta kop. 10, perłowej kop. 11, jaglanej kop. 7, jęczmiennej kop. 6, gryczanej kop. 6½, grochu szablastego kwarta k. 6, okrągłego k. 5, grzybów suszonych funt kop. 55; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, karpia k. 25, sandacza k. 32, karasia k. 22½, lina k. 25, okonia k. 25; *co do ryb śniętych*: szczupaka funt kop. 27, sandacza k. 28, lina k. 25, karpia kop. 24, karasia k. 20, okonia k. 18, jesiotra k. 18, drobnych rybek k. 12, raków dużych kopa rs. 1 k. 80, mniejszych k. 45.

Warszawa,
dnia 30 Kwietnia (12 Maja).

Kalendarz.

We czwartek, 1 (13) maja,— św. Serwacsgo bisk.— Słońce wsch. o godz. 4 min. 11; zach. o godz. 7 min. 42.

W piątek, 2 (14) maja, — św. Bonifacego męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 9; zach. o godz. 7 min. 44.

Stan pogody.

Dziś z rana + 13°4, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	747.6	745.8
Termometr Reaum.	+ 12°7	+ 20°6
Stan nieba.	pogodny	nap pogodn

Największe ciepło + 21°1, R. Najmniejsze ciepło + 10°9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Autor w kłopocie.** — Osoby: Edward Dołęga, autor — p. *Stolpe*; Klotylda, jego żona — pani *Ostrowska*; Narcyz, przyjaciel Dołęgi — p. *Grzywiński*; — komedja w 3-ch aktach, **Damy i Huzary.** — Osoby: Major — p. *Rapacki*, Rotmistrz — p. *Ostrowski*, Edmund, porucznik — p. *Tatarkiewicz*, Lekarz — p. *Panczykowski*,— (wszyscy czterej na urlopie z pulku huzarów); Pani Orgonowa — pani *Mazurowska*, Pani Dyndalska — panna *Micińska*, Panna Aniela — panna *Figarska*— (wszystkie trzy siostry majora); Zofja córka pani Orgonowej — pani *Ostrowska*; Zuzia — pani *Sawicka*, Fruzia — panna *Gilska*, Józia — panna *Szczebrowska* — (wszystkie trzy służące); Grzegorz — p. *Damse*, Rembo — p. *Adler*— (obadwaj stare huzary). — *Jutro*, we czwartek, opera tragiczna **Maria di Rohan.** — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Maria di Rohan**, było osób 172.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we czwartek, komedja (1-y raz), **Polowanie na męża** (występ p. Rapackiego); **Dwie teściowe.**

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, we środę, Michał *Jelski*, uczeń Vieuxtempsa, były skrzypek solista symfonicznych koncertów w Mayence tak zwanych (Rheinische Kunst - Vereins koncerte) i Władysław *Szachno* pianista, niewidomy od urodzenia, b. uczeń cesarskiego instytutu ociemniałych w Petersburgu i zarazem znakomitego kontrapianisty Dütscha, będą mieli zaszczyt dać **Koncert.** Dochód pieniężny z koncertu będzie własnością p. Władysława Szachny. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major hrabia *Olsufiew*, z Wilna; sztalmejster *Kniazewicz*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Sobolewski*, do Ciechocinka; jenerał-major *Fanshave*, do Grodna; rzeczywiści radcowie stanu: *Niemcewicz*, do Wilna; *Bogolubow*, do Ciechocinka.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 617, wyjechało osób 647;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 231, wyjechało osób 189,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 207, wyjechało osób 137; — statkami parowemi przyjechało osób 32, wyjechało osób 44; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 181, w tej liczbie z zagranicy 12; wyjechało osób 211, w tej liczbie za granicę 11.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 29 (11) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Skalmowski w Magnuszowie, Goldman w Uniejowie, Geneja w Opatowie, Kisielewska w Uniejowie, Frydryks w Boguszycach, Burmistrz w Tarczynie, Markwodt w Petersburgu, Makowski w Odesie, Bąkowska w Boczkach, Tarasiewicz w Łomży, Frejer w Trzaskach, Sokołowski w Lipinach, Tański w Werdrach, Zdrodowska w Barwiskach, Walewski w Miłonicach, Mitrad w Starusgalu, list bez adresu, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 12 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 29 (11) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 70, wyzdrowiało 79, umarło 10, pozostało 1847 (mężczyzn 888, kobiet 959), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 179, kobiet 190.

* W dniu 29 (11) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 16, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 3; razem 34;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 14; *starozakonnych*: —;—**umarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4; razem 32.

Ceny targowe.

dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	87	6	30	6	70
Zyto	7	92	4	80	4	95
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	—	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	92	1	—	1	20

Pud siana od kop. 30 - 33½. Pud słomy od kop. 20 - 25

Dowozy: Pszenicy 286; Zyta 343; Jęczmienia —; Owsa 457 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	-		—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		-	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	-
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	-
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100.		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztuk. Losowanie		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	-
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem. Losowanie		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu. Losowanie		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100		87	63	87	21
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		84	63	84	21
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		72	38	72	5
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	-	-
5 pożyczka rossij. Stiglitsa z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitsa z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		89	75	-	-
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		172	—	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		170	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji		—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		-	-	-	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—		—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		73	50	71	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.				—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		70	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—		—	—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		101	25	101	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		-	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . 100 Tal.	2 m.	113	10	112	87½
„ „ „	k. t.	112	87½	112	71½
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	112	87½	112	72½
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—		—	
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	78	7	76
Paryż 300 Frank.	2 m.	92	70	—	
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	93	60	93	27½
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	33	99	17
„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	-
„ „ „	k. t.	—	—	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 54%.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 78%.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies	31⅟₁₆ 31
„ Hamburg „	28³⁄₁₆
„ Amszterdam „	155
„ Paryż	325¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	.
1-za „ Premjowa z r. 1864	171
2-ga „ „ z r. 1866	168
5% Bilety Bankowe	89½
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	133
Obligacje „ „ „ „	89
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—
5% Listy zastawne ruskie	97
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	632
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 29 Kwietnia (1 Maja) 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		79¼
Weksle na Warszawę.		79
„ Peterburg 3 tygodn.		87¾
„ „ 3 miesięczny		87⅛
„ Londyn 3		6 24⅝
„ Paryż 2		81⁵⁄₁₂
„ Hamburg 2 „		150⅜
„ Wiedeń 2 „		82⅛
Listy Zastawne 4%		66⅜
Listy Likwidacyjne		57
Obligacje Skarbowe 4%.		67⅜
Koleje Rosyjskie		84¾
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		63¼
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.		62
Nowa pożyczka premjowa 1-em		139½
„ „ „ 2-em		137
5a Pożyczka Stieglitza		70
5% Listy Zastawne Ruskie		79½
Żyto na targu „		52
dto „ dostawę		52¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 2603). *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности*

На основаніи ст. 137 Уст. о пром. фабр. и зав. Св. Зак. Т. XI изъ. 1857 г., объявляетъ, что въ оный, 31 Марта сего года поступило прошеніе Елабужскаго 2-ой гильдіи купца Ивана Шишкина, о выдачѣ ему пятилѣтней привилегіи на изобрѣтенное имъ усовершенствованіе въ вѣтряныхъ мельницахъ.

1—3 Г. Варшава, 3 Апрѣля 1869 года.

N. D. 2680. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 21 Февраля с. г. поступило въ оный прошеніе Г-на Каупе о выдачѣ Гг. Шенбергеру, Блэру, Эллерсгаузену, Стенеру и Гуцману 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ приготовленія желѣза и стали.

1—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

N. D. 2681. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 8-го Марта сего года поступило въ оный прошеніе Академика Юрія Львова о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на способъ выдѣлки не дубленыхъ овчинъ и клеенки, подъ названіемъ вискатинъ.

1—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

N. D. 2682. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Г. Гардиссаля о выдачѣ иностранцу Франциску Шапюи 10-лѣтней привилегіи на ружье съ подвижною казенною частью.

Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

D. N. *3163. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 4 klasy 112 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji w dniu wczorajszym, to jest 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze kwoty wygrały:

na Nr. 13,637 Główna wygrana rs. 8,000.
" " 13,009 rsr. 4,000.
" " 19,206 " 3,000.
" " 16,151 " 2,000.
" " 19,486 " 1,500.
na Nra 11,243 i 20,990 po rs. 600.
Zaś na Nra 8,377, 17,638 i 20,437 po rsr. 500.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 4-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie zaś 5-ej klasy 112 loterji klasycznej rozpocznie się w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b.

Warszawa d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 3133. *Konsystorz Ewangielicko-Reformowany w Królestwie Polskim.*

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangielicko - Reformowanego w Królestwie Polskim, Synod tegoroczny Ewangielicko-Reformowany zebrać się ma w poniedziałek, to jest dnia 2 (14) Czerwca 1869 roku w Warszawie.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangielików Reformowanych w Królestwie Polskim, prawo do zasiadania na Synodzie mających, upraszа, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie dziewiątej z rana, do Warszawskiego Ewangielicko - Reformowanego Kościoła przybyć raczyli.

Warszawa dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.
Prezes,
Generał-Jazdy, Senator, White.
Sekretarz, Trepka.

N. D. *3148. Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Dawida Kutner.*

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywa wierzycieli upadłego Dawida Kutner, ażeby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników szczególnie umocowanych przed podpisanym Syndykiem, a to celem oświadczenia, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami i tytuły swoje na ręce Syndyka w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 złożyli.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r.
Apolinary Sadowski, Obrońca Sądowy.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *3128. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 19 Lutego (3 Marca) 1868 r. Pawła Bombalskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 3071*l*.

2. W dniu 7 Kwietnia 1864 r. Stanisława Bombalskiego, wierzyciela dwóch kwot: rsr. 938 kop. 10 wynoszących, na rzeczonej nieruchomości Warszawskiej Nr. 3071*l*. z wniosku Nr. 9 do zabezpieczenia podanych.

3. W dniu 3 Grudnia 1868 r. Jana Krause właściciela dóbr ziemskich Wieniec Siedlemin i Kąty, z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brześciu Kujawskim położonych. Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin na dzień 22 Lipca (3 Sierpnia) 1869 r., w którym wszyscy spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych nieruchomości Warszawskich i dóbr ziemskich wyż wymienionych meldować winni.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1869 r.
1—1 Józef Zbikowski.

N. D. *3152. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci Icka Rozenman, wierzyciela sum: a) rsr. 1,500, na dobrach Wola Radzięcka w Powiecie Biełgorajskim; b) rsr. 1,050, na dobrach Nowosiołki w Powiecie Chołmskim; c) rsr. 879 kop. 56, na dobrach Ciotcza w Powiecie Lubartowskim; d) rsr. 785, na dobrach Łykoszyn w Powiecie Tomaszowskim; e) rsr. 235, na dobrach Starej Wsi w Powiecie Krasnostawskim; f) rsr. 240, na nieruchomościach w Lublinie pod num. hyp. 320 i 329 ubezpieczonych, otwarte są spadki, do uregulowania których, termin na dzień 18 (30) Listopada 1869 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie jest oznaczony.

Lublin d. 22 Kwiet. (4 Maja) 1869 roku.
Michałowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 3151. Trybunał Cywilny w Lublinie.

Na skutek żądania i z mocy art. 25 prawa hypotecznego z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r. podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Sierpnia 1869 r. o godzinie 10 z rana w tutejszej kancelarji hypotecznej przed Pisarzem Ziemiańskim odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki.

a. Nieruchomości z ogrodami i łąkami na przedmieściu Piaski pod Lublinem pod Nr. 889 i 890 położonych, do własności Józefa Polkowskiego należących.

b. Domów murowanych w Lublinie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 105 i 110 po kapitule katedralnej przez Eljasza Cederbauma i Jakóba Herszenhorn nabytych.

c. Domu murowanego w Lublinie przy ulicy S-to Duskiej pod Nr. 354 przez Józefa Poppe nabytego.

d. Folwarku Czechówka Górna, z zabudowań gruntów i łąk składającego się po klasztorze ks. Karmelitów Lubelskich przez Leona Chrzanowskiego od Rządu kupionego, wszystkich w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położonych.

Wzywa więc wszystkich interesantów, którzy jakiekolwiek prawa do nieruchomości tych mieć mogą, aby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili i wnioski swoje z tytułami prawa ich udowadniającemi do protokółu Pisarzowi Kancelarji Ziemiańskiej podali, a to pod skutkami przez art. 154 prawa o hypotekach z roku 1818 zagrożonemi.

Lublin d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Michelis.

N. D. *3062. Sąd Pokoju w Radinie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypotecznej nieruchomości w mieście Radinie pod Nr. 15, położonej, własność Mendla Kersenbaum stanowiącej, w celu zabezpieczenia sumy rubli srebrem tysiąc sto z procentem i kosztami Abrahamowi Hochman od tegoż przynależnych.

Zawiadamia przeto interesentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 4 (16) Sierpnia 1869 r.

Wzywa ich zatem aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 7 (19) Sierpnia 1869 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od tej decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej, przytomnemi być powinni.

Radin d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.
Podsędek,
Asesor Kolegialny, Radzikowski.

N. D. 3063. Sąd Pokoju w Radinie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej w mieście Kocku, a mianowicie:

Placu w rynku miasta Kocka pod Nr. 29 położonego długości łokci sto, a szerokości łokci czterdzieści sześć mającego do własności Mordki Szarfmesser należącego.

Zawiadamia przeto interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869 r.

Wzywa ich zatem, aby do takowej, osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 t. pra utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzij, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 11 (23) Sierpnia 1869 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od tej decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania w tymże dniu głoszenia jej przytomnemi być powinni.

Radin d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.
Podsędek,
Asesor Kolegialny, Radzikowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2970. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 26 Мая (7 Іюня) с. г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться торги съ пониженіемъ сперва посредствомъ запечатанныхъ объявленій, а впослѣдствіи изустно, начиная отъ само выгоднѣйшей для казны суммы предложенной въ поданныхъ объявленіяхъ на постройку въ г. Скерневицахъ каменнаго зданія на казармы для помѣщенія войскъ за сумму 26,728 двадцать шесть тысячъ семьсотъ двадцать восемь р. с.

Соотвѣтственно сей суммѣ, желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить при подаваемыхъ или объявленіяхъ квитанцію казначейства ими Банка въ принятіи задаточной суммы 2,673 руб. т. е. $^1/_{10}$ часть смѣтной суммы; сумму эту лице удержавшееся на торгахъ обязано пополнить въ теченіи 3 дней до $^1/_5$ состоявшейся на торгахъ общей подрядной суммѣ, лицамъ же неудержавшимся при торгахъ, представленныя ими въ залогъ деньги будутъ тотъ часъ же возвращены. Условія этой постройки и смѣты, желающіе участвовать въ торгахъ могутъ разсмотривать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи ежедневно за исключеніемъ неприсутственныхъ дней отъ 10 часовъ утра до 3 по полудни. Объявленія къ торгамъ должны быть писаны четко безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ на гербовой 30 коп. достоинства бумагѣ запечатаны сургучемъ подъ адресомъ: въ Варшавское Губернское Правленіе" объявленіе къ торгамъ на постройку въ г. Скерневицахъ каменнаго зданія на казармы для войскъ согласно слѣдующей формѣ:

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ .... обязуюсь принять на себя постройку въ гор. Скерневицахъ каменнаго зданія на казармы для войскъ за сумму .... числомъ и прописью, подчиняясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ подряда, которыя мнѣ достаточно извѣстны.

Квитанцію за N. .... во взносѣ задаточной суммы 2,673 руб. при семъ представляю, покорнѣйше прося на случай неустойки на торгахъ распорядиться о возвратѣ мнѣ залоговой суммы.

Жительство мое въ .... N. .....
Г. Варшава, мца .... дня ... 1869 г.
(Здѣсь четкая подпись имени и прозванія).

Г. Варшава, 19 Апрѣля 1869 года.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.
2—3 за Совѣтника, Бернацкій.

N. D. 4000. *Окружное Военно-Медицинское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Военно-Медицинскомъ Управленіи, помѣщающемся на Гожей улицѣ въ домѣ подъ N. 1658*а*. будетъ производиться 20 Мая (1) Іюня торгъ, а 23 Мая (4 Іюня) 1869 года переторжка, на поставку для Варшавскаго магазина медикаментовъ и аптечныхъ матеріяловъ, нѣкоторыхъ медикаментовъ, и припасовъ на 1869 годъ, для отпуска по утвержденнымъ въ 1868 году каталогамъ.

Къ торгамъ допускаются всѣ лица имѣющія право по закону заключать договоры согласно правиламъ изложеннымъ въ ст. 627, 650 ч. IV кн. 1 св. Вен. Пост.

Желающій принять на себя поставку, въ обеспеченіе неисправности поставки, обязанъ представить вѣрный залогъ на пятую часть всей подрядной суммы, или 20% а именно.

На медикаменты 120 р.
На припасы 55 р.
Всего 175 р.

Утвержденіе послѣднихъ оставшихся на переторжкѣ цѣнъ, будетъ зависить отъ Варшавскаго Военно-Окружнаго Совѣта.

При неисправности подрядчика, взысканіе съ него ограничивается въ размѣрѣ 20% неустойки, изъ суммы невыполненнаго имъ просроченнаго подряда.

Торгъ будетъ произведенъ изустный, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, но присылка запечатанныхъ объявленій отъ тѣхъ лицъ, которые лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустномъ торгу, воспрещается и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ торгамъ и переторжкѣ, въ тѣже дни не позже 10 часовъ утра представить въ Окружное Военно-Медицинское Управленіе, при прошеніи на гербовой бумагѣ, цѣною въ 40 коп., документы о своемъ званіи, свидѣтельство о правѣ торговли и законные залоги въ обеспеченіе неустойки.

Запечатанныя объявленія могутъ быть подаваемы лично, или же присланы по почтѣ не позже 10 часовъ утра, въ день назначенный для торга. Запечатанныя объявленія, на основаніи ст. 1990 т. X ч. I. Св. Зак. Гражд., должны заключать въ себѣ: 1. Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій, безъ перемѣны; 2. Цѣны на каждый предметъ отдѣльно, которыя должны быть написаны прописью, и безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ, или съ оговоркою объ нихъ, въ цѣнахъ допускаются дроби не менѣе $^3/_4$, $^1/_2$ и $^1/_4$; 3. Мѣсто пребываніе, званіе, имя и фамилія подрядчика, мѣсяцъ и число когда писано; 4. Документы о званіи подрядчика; 5. Свидѣтельство о правѣ торговли и 6. Залоги въ обеспеченіе неустойки.

Условія касающіяся этаго торга, могутъ быть разсмариваемы въ Варшавскомъ Окружномъ Военно-Медицинскомъ Управленіи, ежедневно отъ 10 до 2 часовъ утра, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Являющіеся на торги съ залогами, обязаны приносить собою свои печати, для печатанія представляемыхъ ими залоговъ, во избѣжаніе недоразумѣній, могущихъ послѣдовать при возвратѣ имъ ихъ залоговъ.

Г. Варшава, 26 Апрѣля 1869 года.
Помощникъ Военно Медицинскаго Инспектора, Статскій Совѣтникъ,
1—3 Килевейнъ.

N. D. 3139. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że w Szpitalu Dzieciątka Jezus w dniu 12 (24) Maja r. b. o godzinie 11 z rana przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do takiegoż czasu 1871 r. czyli na lat dwa, dwóch lokali w domu Szpitalnym pod Nr. 1327*b*. przy ulicy Jasnej i S-to Krzyzkiej a mianowicie:

1. Lokalu na 1-ym piętrze złożonego z 3-ch pokoi od frontu, kuchni angielskiej, ma-

łej stancji na górze i piwnicy od ceny rs. 250 kop. 10 rocznie.

2. Lokalu na dole złożonego z 4-ch pokoi przedpokoju, kuchni i piwnicy od ceny rs. 360 rocznie.

Warunki do tej licytacji są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r.

Prezydujący, Mianowski,
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.
1—3

N. D. 3166. W dniu 2 (14) Maja r. b. o godzinie 9 rano na targu Wolskim przy ulicy Leszno, algierka futrzana, garderoba męzka i damska, samowar, meble i sprzęty domowe, w tymże dniu o godz. 10 z rana za Żelazną-bramą meble machoniowe, jesionowe i inne lichtarze, rondle, samowary, lustra, zegary, porcelana, powóz, sanki, wozy i t. p. w dniu 6 (18) b. m. i r. o godz. 10 z rana, na Staremmieście sześć zegarków, złoty łańcuch i pierścionek złoty, dewizki, łańcuszki, kluczyki do zegarków pozłacane (plaque) (przedmioty złote można obejrzeć w dniu 1 (13), 2 (14) i 3 (15) b. m. i r. każdodziennie od godz. 3, do 8-ej z południa w kancelarji mojej pod Nr. 280, przy ulicy Freta), w dniu 6 (18) b. m. i r. o godzinie 9 z rana, na Grzybowie: różne kożuchy, palta, szafy, stoły, łóżka sosnowe i różne sprzęty gospodarskie, jako prawnie zajęte w egzekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r.

1—1 N. *Mierkowski* Komornik.

N. D. 3159. W dniu 2 (14) Maja r. b. poczynając od godziny 10 rano i w dni następne, posadzka rozmaita w taflach, drzewo rozmaite stolarskie, narzędzia stolarskie i t. p. przedmioty sprzedane zostaną przez publiczną licytację na gruncie nieruchomości Nr. 1355*d.* w Warszawie, a to stosownie do upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 12 (24) Kwietnia r. b. Nr. 4373.

1—1 *Popławski* Komornik.

N. D. 3160. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej w dniu 2 (14) Maja r. b. o godzinie 11 rano na Grzybowie meble palisandrowe, fortepian, mąka i t. p. w dniu 6 (18) Maja r. b. o godzinie 9 rano na tymże targu meble jesionowe, machoniowe, lustro i t. p. w dniu 9 (21) Maja r. b. o godzinie 9 rano, na Sewerynowie, meble machoniowe, lustro, zegar, i t. p. i o godzinie 10 rano, na tymże targu meble palisandrowe, jesionowe, lustro i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Nawrocki* Kom. P. S. A.

N. D. 2838. Komornik przy Sądzie Pokoju w Prasnyszu.

Zawiadamia publiczność, iż w mieście Prasnyszu przed Feliksem Cybulskim Rejentem Okręgu Prasnyskiego, w Kancelarji tegoż Rejenta w d. 16 (28) Maja r. b. wydzierżawioną będzie część ziemska szlachecka, na wsi Konarzewie Wielkim, w Pcie Ciechanowskim Gub. Płockiej położona, na lat 3, poczynając od d. 12 (24) Czerwca r. b. do tegoż dnia i miesiąca w r. 1872.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35, warunki licytacyjne i akta do przejrzenia znajdują się u rzeczonego Rejenta.

Prasnysz d. 7 (19) Kwietnia 1869 r.

2—2 F. *Rydjer*, Komornik.

N. D. 3130.

MAGDEBURGSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIA OD GRADOBICIA

z kapitałem zakładowym

Trzech Miljonów Talarów w pruskim kurancie.

Ma zaszczyt podać do wiadomości JW. Obywateli Ziemskich w Królestwie Polskiem, iż podobnie jak dawniej podejmuje się w tym kraju

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ziemiopłodów od klęski gradobicia.

Składki są stałe, a ubezpieczeni nigdy do opłat dodatkowych pociągani nie będą. Wypłata należnych wynagrodzeń następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty ich ustanowienia, w całości gotowizną.

Za rękojmię wypełnienia tego obowiązku służy obszerna działalność Towarzystwa, fundusz jego **zapasowy,** oraz kapitał **zakładowy.**

Podczas 15-to letniego istnienia, Towarzystwo zawarło 457,988 ubezpieczeń, z których tytułem wynagrodzeń wypłaciło 5,326,659 talarów.

Suma ubezpieczona wynosiła w roku 1868 **tal. 59,788,007.**

Ajenci Jeneralni w Warszawie, Dom Handlowy
Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka
pod Nr. 614h. przy ulicy Niecałej,
dla Gubernji Warszawskiej, Płockiej, Łomżyńskiej, Suwałkskiej, Lubelskiej, Siedleckiej, Kaliszskiej z wyjątkiem Powiatu Wieluńskiego, Petrokowskiej z wyjątkiem Powiatu Petrokowskiego.

w Krakowie Pan **Antoni Hoelzel,**
dla Gubernji Radomskiej, Kieleckiej, oraz Powiatu Wieluńskiego w Gubernji Kaliszskiej i Powiatu Petrokowskiego w Gubernji Petrokowskiej **mocni są w imieniu Towarzystwa zawierać prawoważne układy ubezpieczeń.**

Bliższą informację powziąść można u następujących **Ajentów specjalnych Towarzystwa,** którzy do przyjmowania wniosków **są upoważnieni,** i przy spisaniu takowych chętnie wszelkie udzielą objaśnienia.

1. Gubernja Warszawska.

PP. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp. w Warszawie.
„ Markus Lewiński w Włocławku.
„ M. Trzcieniecki et Comp. w Aleksandrowie
„ W. Tuszyński w Kutnie.

2. Gubernja Lubelska.

P. Maurycy Fajans w Lublinie.

3. Gubernja Płocka.

P. Ludwik Flatau w Płocku.

4. Gubernja Kaliszska.

PP. G. Buhle i Spółka w Kaliszu.
„ A. Kempiński w Turku.
„ D. First w Łęczycy.
„ A. Fajans w Sieradzu.
„ Józef Cohn w Wieluniu.

5. Gubernja Petrokowska.

PP. H. Barthels w Łodzi.
„ Edmund Tchórzewski w Petrokowie.
„ Leopold Kohn w Częstochowie.
„ A. Herlen w Czarnej Strudze przy Myszkowie.

6. Gubernja Kielecka.

PP Królewski w Stopnicy
„ M. W. Goldblum w Działoszycach.

7. Gubernja Radomska.

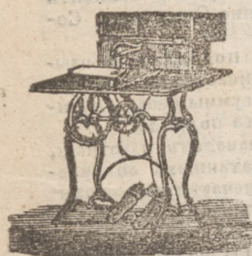
PP. Jakób Sterling w Radomiu.
„ Teofil Ziemski w Opocznie.
„ Feliks Karasiewicz w Kozienicach.

8. Gubernja Łomżyńska.

P. E Efron w Łomży. 1—3—5313

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 2627.



GŁÓWNY SKŁAD
MASZYN DO SZYCIA
z Fabryki Hamburgskiej



POLLACK, SCHMIDT & Comp.

Nowy Świat, dom Zarządu Wojskowego Nr. 67 wprost Kopernika.

Posiada **patentowane maszyny do szycia bielizny i krawieczczyzny damskiej** ulepszonego systemu **Whelera et Wilsona;** maszyny te posiadamy jedynie sami na całą Rosję.

Maszyny krawieckie oryginalne amerykańskie z fabryk: **Plauer et Kayzer, Singer et Comp.,** i **Hove w Nev Yorku.**

Maszyny szewckie znane jako najpraktyczniejsze do roboty obówia, z fabryki **T. Orth et Comp.** w Lipsku; maszyny te posiadamy wyłącznie sami na całą Rosję.

Maszyny tamburkowe dla czapników, z fabryki **Wilcoks et Gibbs w Nev Yorku.**

Maszynki ręczne poruszające się rękami lub nogami, ze stolikiem i bez stolika, w szkatułkach i bez szkatułek, z fabryk niemieckich i francuzkich, w cenie od rsr. 10.

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, **oliwa, jedwab', nici i bawełna,** białe, czarne i kolorowe po cenach najumiarkowańszych.

Gwarancja na rok jeden.

Przyjmuje się **do naprawy** maszyny do szycia wszelkich systemów.

Naukę udziela się bezpłatnie u siebie lub w mieszkaniu kupującego.

Mniej zamożnym ułatwia się nabycie przez wypłaty **ratami miesięcznemi.**

3—11 Smoleński et Comp.

N. D. 3041



WAŻNE DONIESIENIE
dla
Fabrykantów Lamp, Handlów Galanteryjnych, Blacharzy i t. d.

najnowszego

wynalazku szczotka do czyszczenia Cylindrów.

Uznanie, jakiem się powszechnie cieszy nowo zbudowana nasza **szczotka do czyszczenia Cylindrów,** pozwala nam takową najgoręcej polecić. Szczotki te **jedynie** są przydatne dla każdego gatunku cylindrów, gdyż siłą swej sprężyny układają się w każdem wygięciu cylindra. Wyczyszczenie odbywa się prędko, a szkło nie jest narażone na pęknięcie. Ponieważ obecnie się zbliża sezon interesu hurtowego lamp, to prosiemy o zlecenia, które jak najspieszniej będą wykonane.

Na korespondencje frankowane odpowiedź franko.

Próby za nadesłaniem fl. 2 (rsr. 1 kop. 10), franco dostawione będą.

Minutti et Comp. w Monachium, Burggasse 17.

1—3—5160

Zdolni **Agenci** są poszukiwani.

N. D. 3115.

Od Wydawcy dzieł Agronomicznych
MICHAŁA OCZAPOWSKIEGO.

Jeszcze tylko bardzo mała liczba, dzieła pod tytułem: **Gospodarstwo Wiejskie,** obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, 12 tomów, zamierza wydawca przez krótki czas sprzedawać, zamiast ceny teraźniejszej rsr. 15 za **rsr. 7 kop. 50.**

Osoby na prowincji zamieszkałe, będą mieli franco odesłane powyższe dzieło.

1—3 **S. H. Merzbach.**

N. D. 3149. W mieście Powiatowem **Mławie,** w Rynku **jest do nabycia z wolnej ręki**

CUKIERNIA

w odpowiednim lokalu urządzona, to jest: z szafami cukierniczemi jesionowemi, meblami na trzy pokoje gościnne, oraz z wszelkiemi sprzętami do handlu i gospodarstwa domowego potrzebnemi, co wszystko **za dostępną cenę,** — opuszczają z dniem S-go Jana r. b. 1—1

N. D. 3150. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 20,918 na rsr. 20, 22,412 na rsr. 24, 22,825 na rsr. 23 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 14 Maja 1869 roku, to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3

N. D. 2974. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 5952 na rs. 21 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 19 Maja roku 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia. zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3

N. D. 2864. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 19,381 na 14 rsr., przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 12 Maja r. 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji 2—3—4784

N. D. 2841. **Dowód Banku Polskiego,** wydany za Nr. 29761 na zastawione kosztowności **zaginął. Ostrzega się,** aby takowego nikt **nie nabywał.** 1—3—4815

N. D. 2808. **Zaginęło Świadectwo Banku Polskiego** z dnia 19 Grudnia 1850 r. Nr. 43505 na kwotę **rs. 525,** złożoną do depozytu tegoż Banku, tytułem kaucji, na dzierżawę folwarku rządowego Witkowice; ktoby takowe posiadał, zechce zwrócić go **Józefowi Podkońskiemu** w Witkowicach pod Brzezinami. 2—3—4752

DODATEK.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2543. *Dyrekcja Szczegołowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artyk. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Bereźnica, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z księgi wieczystej dóbr Horodło oddzielone, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 572 kop. 89, vadium do licytacji rsr. 2,190, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,834, termin sprzedaży dnia 7 (19) Października 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

2. Bychawka B, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 880 k. 40, vadium do licytacji rs. 3,225, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 20,174, termin sprzedaży dnia 7 (19) Października 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

3. Chudawola A, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, na Szczuchni, Drewniku i Węgielcach, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, w Powiecie Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 218 kop. 98, vadium do licytacji rsr. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,539 kop. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 8 (20) Października 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

4. Dąbrówka, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku tegoż nazwiska i nowo założonego przy nim Majdanu, lasu Dąbrowa zwanego pod granicą wsi Rzeczycy leżącego, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 405 kop. $72\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 8,359 kop. $87\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 9 (21) Października 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

5. Dobuzek, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, w Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,782 kop. $85\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 6,330, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 40,111, termin sprzedaży dnia 10 (22) Października 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

6. Gruszka Wielka, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Zamojskiego w Szczebrzeszynie, w Powiecie Zamojskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 893 kop. 4, vadium do licytacji rs. 3,090, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 19,555 kop. $87\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 11 (23) Października 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

7. Krobonosz część A, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chełmie, w Powiecie Chełmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 390 kop. 4, vadium do licytacji rs. 1,440, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,010, termin sprzedaży dnia 13 (25) Października 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

8. Kulik, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Chełmskiego, w Powiecie Chełmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 498 kop. 69, vadium do licytacji rsr. 1,575, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 12,488, termin sprzedaży d. 13 (25) Października 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

9. Piotrowice małe, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz nowo-erygowanego folwarku Pawlinów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 520 kop. 51, vadium do licytacji rsr. 2,130, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,130, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

10 Potok Wielki D, Dederką zwany, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 572 kop. $2\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,106 kop. $62\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 23 Października (4 Listopada) 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

11. Sobieszczany A, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z połączenia liter: A, B, D, E, L, Ł, N, R, Cc, Dd, Ee i Hh, powstałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 417 kop. 69, vadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,040, termin sprzedaży dnia 27 Października (8 Listopada) 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

12. Sobieszczany C, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, z połączenia liter: C, E, H, J, K, oraz z części dóbr Sobieszczany S i N. powstałe, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 114 kop. $2\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,503, termin sprzedaży dnia 27 Października (8 Listopada) 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

13. Srednie A, czyli Wola Srednicka, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Zamojskiego w Szczebrzeszynie w Powiecie Zamojskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 593 kop. 65, vadium do licytacji rs. 1,950, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,354 kop. 50, termin sprzedaży dnia 28 Października (9 Listopada) 1869 r, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

14. Targowisko, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 692 kop. $80\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 2,325, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,817 kop. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 29 Października (10 Listopada) 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

15. Trzeszczany, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska i wsi Drochojówki, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,242 kop. 90, vadium do licytacji rsr. 5,220, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 34,830, termin sprzedaży dnia 30 Października (11 Listopada) 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

16. Tuszów A, B, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 325 kop. 84, vadium do licytacji rs. 2,025, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,900, termin sprzedaży dnia 30 Października (11 Listopada) 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

17. Wierzbica, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi Wierzbica, wsi Kuszaby i Niwa Rownianki, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 866 kop $67\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 3,555, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 22,517, termin sprzedaży dnia 1 (13) Listopada 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

18. Wierzchowina, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawiskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1.155 kop. 68, vadium do licytacji rs. 4,725, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 32.226 k. 25, termin sprzedaży d. 1 (13) Listopada 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

19 Niewirków, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, w Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 2,452 kop. 9, vadium do licytacji rsr 5,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs 25,885 kop. $12\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

20. Nowa Wieś, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, w Powiecie Lubartowskim. Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 426 kop. 30, vadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,600, termin sprzedaży d. 6 (18) Listopada 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

21. Siedliska, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 3,333 kop. 82, vadium do licytacji rsr. 12,990, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 69,600, termin sprzedaży d. 7 (19) Listopada 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

22. Swięcica, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi Swięcica, Pniówno, połowy wsi Krobonosza czyli Skrobonosza, oraz czterystu morgów lasu od dóbr Cycowa, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chełmie, w Powiecie Chełmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 3,439 kop. 45, vadium do licytacji rsr. 12,600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 78,763. termin sprzedaży dnia 7 (19) Listopada 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

23. Wysokie i Podwysokie, po uposazeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Zamostskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 696 kop. 88, vadium do licytacji rsr. 3,030, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 19,510, termin sprzedaży dnia 8 (20) Listopada 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

24. Niezdów, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, tudzież z nowo-erygowanego folwarku pod nazwiskiem S-ej Elżbiety, oraz wsi Kaliszany, która przy rozdziale dóbr Opolskich na osiem kluczów do dóbr Niezdowa przyłączoną została i z nowo erygowanych wsi Dębica, Ciepielówka, Jankowa Grobla, Trzciniec i Aleksandrówka, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 3,763 kop. 37, vadium do licytacji rsr. 12,600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 78,514 kop. $87\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 15 (27) Listopada 1869 r., w m. Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

25. Stajne, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz nowo erygowanej kolonji Majdan Stajenki zwanej, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, w Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 331 kop. 28, vadium do licytacji rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,121 kop. 25, termin sprzedaży dnia 15 (27) Listopada 1869 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

26. Kluczkowice, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz folwarków Ożarów, Maszów, tudzież wsi Cwintalka i wolnej osady dawniej Miasteczkiem Wrzelowice inaczej Kluczkowice zwanej, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,892 kop. 93, vadium do licytacji rs. 6,660, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 41,016 kop. 25, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1869 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w tym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, z art. 41 ustępu 1, 2 i 3, prawa hypotecznego z r. 1818, o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Wniesie do Kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji:

Z dóbr Krobonosz w Listach Zastawnych Okresu 3, Serji II.ej z właściwemi kuponami rs. 570 i gotowizną kopiejek 99.

Z dobr Nowawieś w Listach Zastawnych Okresu 3, Serji I-ej rsr. 645, Serji II-ej rsr. 1,560 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 11 kop. 32.

Z dóbr Siedliska w Listach Zastawnych Okresu 3, Serji II-ej rs. 10,185 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 6 kop. $19\frac{1}{2}$.

Z dóbr Wysokie i Podwysokie, w Listach Zastawnych Okresu 3, Serji II-ej rsr. 1,665 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 8, a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr Krobonosz, rsr. 855.
„ Nowawieś „ 3,510.
„ Siedliska „ 15,000.

Z dóbr Wysokie i Podwysokie rs. 2,505, jaka Listami Likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi, ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona tak w Listach Zastawnych jak i w gotowiźnie wymaganą jest pod rygorem relicytacji. Nabywca zaś ma prawo potrąpić ją z postąpionego szacunku, licząc Listy Zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości, a obok tego obowiązany będzie jednocześnie opłacić część raty Grudniowej 1869 roku od pozyczki, z którą wystąpienie jest wymaganem.

d) Potrąci pożyczkę Towarzyctwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad c) pozostanie do umorzenia w następnych latach.

e) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości*, pod rygorem relicytacji.

Uwaga I. Na zasadzie uwagi przy art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie Listów Likwidacyjnych, tudzież art. 1294 protokułu 206, posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, nadmienia się: iż sprzedaż dóbr wyszczególnionych pod pozycjami 24, 25 i 26, wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynadgrodzenia Likwidacyjnego, za uwłaszczone grunta włościańskie.

Uwaga II. W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska I-go rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Lublin dnia 7 (19) Marca 1869 roku.

Prezes, Bieliński.

2—3 p. o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 3058. *Лодзинское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 23 Мая с. г. до 12 часовъ утра, въ Лодзинскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться торги in minus посредствомъ запечатанныхъ декларацій, на ремонтировку шоссейныхъ дорогъ 2 разряда, начиная отъ смѣтныхъ исчисленій, за исключеніемъ экстраординарныхъ суммъ, именно, тракта Томашовско-Влоцлавскаго отъ суммы 4,077 р. $65\frac{1}{2}$ к.; Лодзинско-Константиновскаго 1,838 р. $83\frac{1}{2}$ к.; Томашовско-Лодзинскаго отъ суммы 1,390 р. 38 к.; Томашовско-Пабіяницкаго 455 р. 77 к.; Лодзинско-Петроковскаго 2,615 р. $23\frac{1}{2}$ к.; Тушинско-Вольборскаго 312 р. $32\frac{1}{2}$ к.; Лодзинско-Подденбицкаго отъ суммы 487 р. 29 к. Залогъ требуется въ казначейской квитанціи въ суммѣ 1,111 руб.; соискатель же за коимъ оставлены будутъ торги, обязанъ пополнить залогъ до $\frac{1}{5}$ части суммы вырученной на торгахъ. Залогъ въ наличныхъ деньгахъ не будетъ принятъ.

Вознагражденіе будетъ выдано, одна часть послѣ доставки всѣхъ матеріяловъ и исполненіи половины работъ; другая послѣ окончанія работъ, третія же послѣ

утвержденія здаточнаго протокола. Соискатель долженъ представить свидѣтельство о совершеннолѣтіи своемъ и торговое, что имѣетъ право принимать подрядъ о коемъ идетъ дѣло. Прочія торговыя условія, могутъ быть пересмотрѣны въ служебное время, въ Лодзинскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Лодзь, 23 Апрѣля 1869 года.

за Начальника Уѣзда,

1—3 Малешевскій.

N. D. *3060. Клёновское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ назначеные на вторый срокъ 15 (27) Апрѣля с. г. торги на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г. несостоялись, то Кленовское Лѣсное Управленіе симъ объявляетъ, что въ присутствіи его въ дер. Броншевице; Гмины Годынице, Серадзскаго Уѣзда, будутъ производиться третіе изустные публичные торги (in plus), 21 Мая (2 Іюня) с. г. и въ слѣдующіе дни, еслибы въ одинъ день торги не окончились, начиная оные въ 10 часовъ утра каждаго дня на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г. по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно, лѣсосѣки въ участкахъ.

1. Подавачъ, N. 16, начиная торги съ 1,320 руб. 6 коп.

2. Грабоставъ, N. 12, начиная торги съ 31 р. 90 к.

3. Грабоставъ, N. 18, начиная торги съ 277 р. 90½ к.

4. Блота, N. 16, начиная торги съ 251 р. 89 к.

5. Косатка, N. 14, начиная торги съ 1,006 р. 25 к.

6. Богусъ, N. 7, начиная торги съ 294 р. 11 к.

7. Лелива, N. 5, начиная торги съ 48 р. 25 к.

8. Лелива, N. 6, начиная торги съ 40 р. 34 к.

9. Лелива, N. 13, начиная торги съ 481 руб. 51 к.

10. Смокъ, N. 1, начиная торги съ 42 руб. 3 к.

11. Смокъ, N. 9, начиная торги съ 12 руб. 77 к.

12. Смокъ, N. 10, начиная торги съ 23 руб. 35 к.

13. Смокъ, N. 16, начиная торги съ 246 р. 54 к.

14. Шинкелевъ, N. 6, начиная торги съ 319 р. 91 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ, соотвѣтствующій 1/10 части суммы назначенной къ торгамъ о другихъ же условіяхъ продажи могутъ узнаватъ ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Лѣсномъ Управленіи съ 9 часовъ утра до 3 часовъ послѣ обѣда; мѣстная лѣсная стража желающимъ укажетъ на мѣстѣ лѣсъ, назначенный въ продажу.

д. Броншевице, Апрѣля 15 (27) д. 1869 г.

1—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 3153. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Zandrowicz emeryta w Warszawie pod Nr. 413b. mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 590 mieszkającego i u Ludomira Nowackiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1582N. jako swego urzędowego pełnomocnika wedle aktu plenipotenaji z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1864 r. przed Dziewulskim Rejentem zdziałanego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z większej sumy rsr. 9.000, pochodzącej i drugiej sumy rs. 4,500, obudwóch z procentem od dnia 1 Grudnia n. s. 1861 r. i kosztami od Anieli z hr. Jezierskich Maurycego hr. Campo Scipio obywatela małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami w Okręgu Siennickim gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokułem Walętego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 11 (23) Listopada 1864 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Łaziska, składające się z wsi i folwarku Łaziska, z wsi i folwarku Przytoka, z wsi dawniej zarobnej Dębiska, kolonji Ludwinów, Olechów, Rządza, Budy Kamińskie, Góry, Budy Przytockie, Maryjanka, Aleksandrów, Moczydła, Szczytnik, osady Chryniewizna, młyn, osady Krupowizna młyn, w Okręgu Siennickim gubernji Warszawskiej, gminie tegoż nazwiska Łaziska, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu Stanisławowskiego położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Anieli z hr. Jezierskich Maurycego hr. Campo Scipio obywatela małżonki należące, w posiadaniu obojga małżonków Campo Scipio prócz folwarku Przytoka zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 212 miary nowopolskiej, albo dziesiatyn 3258 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

Wieś i folwark Łaziska.

1. Dwór z drzewa w części murowany gontami kryty, pięć kominów murowanychmający.

2. Oranżerja z trepauzem murowane, a przytem dom na mieszkanie ogrodnika o 2-ch kominach murowanych gontami kryty.

3 Obórka z drzewa gontami i w części dranicami kryta.

4. Szparagarnia sztachetami i żerdziami z łat rzniętych ogrodzona, przy której inspekta o sześciu skrzydłach.

Od zabudowań pod Nr. 2 opisanych, jest kilkadziesiąt łokci z cegły palonej murowanego parkanu.

5. Ogród fruktowy sztachetami ogrodzony, w którym mieści drzew owocowych około sztuk 500 i wiele drzew dzikich i szpalerów.

6. Kloaka z desek gontami kryta.

7. Dom folwarczny z drzewa dwa kominy murowane mający.

8 Lodownia zewnątrz z kamienia wymurowana a w środku drzewem cembrowana, gontami kryta.

9. Spichrz z drzewa na podmurowaniu gontami kryty.

10. Stodoła z drzewa w której mieści się maszyna młocarnia parokonna fabryki Ewansa.

11. Holendernia z drzewa w słupy murowana gontami kryta

12. Stajnia z drzewa w słupy murowana gontami kryta.

13. Kurniki i chlewy z drzewa deskami i gontami kryte.

14. Studzien drzewem cembrowanych z żurawiami dwie.

15. Karczma z zajazdem z drzewa gontami kryta, w której mieszka Franciszek Żoch szynkarz, szynkuje trunek od propinatora Edwarda Wytrykowskiego.

Nadto w tej wsi jest chałup włościańskich dwojaki zwanych dziewięć z drzewa, z których sześć gontami krytych, a reszta słomą.

Stodół takichże z drzewa pod słomą ośm i obór podobnież ośm.

W tej wsi gospodarzy jest osiadłych 22, mianowicie: Krolak Tomasz, Lichwiak Józef, Gawrota Wawrzyniec, Krolak Agnieszka wdowa po Michale, Lodach Andrzej, Krolak Michał, Rele Wincenty, Zakrzewski Bazyli, Ladach Andrzej po Janie, Krolak Kazimierz, Krolak Józef, Ladach Jan, Piwek Jakób, Golich Stanisław, Krolak Jan, Kiełbaska Franciszek Ladach Józef, Lichniak Szczepan, Łopacki Jan, Krolak Jan, Ładny Piotr, Łukasiak Wojciech.

Na gruncie znajduje się pięć par wołów, koni 3, i krów 35.

Wieś Kolonjalna Rembiska.

W tej wsi są osiedli następujący:

Bartnicki Stanisław, Krzyżanowski Antoni, Chrzenowski Paweł, Ladach Jan, z których Krzyżanowski ma mórg 14, a inni po mórg 7 gruntu, i opłacali dawniej z morgi po rs. 1 k. 5 a przytem mają zabudowania własne.

Wieś Kolonjalna Ludwinów.

W której jest osiadłych kolonistów 24, a mianowicie: Prymek Michał posiada mórg 19, Florowska Franciszka 9, Markowski Jakób 9, Wiktorowski Walenty 18, Michalski Wójciech 12, Łoboda Jan 10, Łoboda Paweł 10, Przedlaski Józef 11, Prymek Piotr 11, Gut Józef 17, Abelski Wincenty 10, Gut Adam 17, Chrzanowski Józef włókę 1 mórg 2, Chrzanowski Kazimierz 8, Baranowski Franciszek 24. Gadowski Ignacy 11, Płochocki Jan 11, Płochocki Franciszek 11, Kuch Wojciech włókę 1, Bartnicki Piotr mórg 11, Gutowski Jan 18, Federowicz 17, Domański Stanisław 19.

We wsi tej jest karczma z drzewa słomą kryta bez zajazddu, w której mieszka Wąsowski szynkarz i szynkuje trunek Edwarda Wytrykowskiego propinatora ogólnego.

Wieś Kolonjalna Olechów.

W tej wsi jest osiadłych kolonistów pięciu, a mianowicie: Dyament Teofil posiada gruntu włók 3, Wielupiel mórg 11, Płochowski Mateusz mórg 15, Fedorowicz Wincenty mórg 8, Abelska Petronela 5 i pół w tej wsi jest zakład fabryki papieru z maszynami urządzony, lecz budowle do tego, są własnością akcjonarjuszów, a z gruntu mórg trzech na których powyższa fabryka znajduje się, tak jak wszyscy koloniści czynsz po rsr. 1 opłacali, zaś za używanie wody w stawie będącej do tejże fabryki, właściciele takowej opłacają dworowi rs. 300.

Karczma z drzewa z zajazdem, gontami kryta, w której mieszka Jan Bary szynkarz i szynkuje trunek ogólnego propinatora Edwarda Wytrykowskiego. Staw duży zarybiony, połów z ryb do dworu należy.

Osada Młyn Hryniewizna.

Obejmująca przestrzeni gruntu mórg 45, grunt ten, zabudowania na nim będące, i młyn wodny posiada pod prawem Erpacha Michał Sienkowski, który zapłaciwszy za toż prawo wkupnego rsr. 1,500 opłaca z tego rocznie czynszu rs. 142 k. 50.

Osada Młyn Krupowizna.

Obejmuje rozległości gruntu mórg 26 i takowy posiada Walęnty Szpicer na takichże samych prawach jak poprzedni, lecz ten opłaciwszy wkupne rs. 1,050 do opłacenia czynszu rocznie rs. 75 jest obowiązany.

Budowle na tym gruncie znajdujące się młyn wodny są jego własnością.

Wieś Kolonjalna Rządza

Kolonistów osiadłych jest 19, a mianowicie: Laskowski Józef posiada mórg 15, Aldach Szymon mórg 15, Aldach Jan 15. Scyndler Ludwik 15, Jaworski Aleksander 15, Daniel Józef 15, Kapińska Apolonja 15, Łukoszka Kacper 15, Niewiatowski Józef 15, Nowak Franciszek 15, Bałnicki Jan 9 i pół, Bartnicki Bartłomiej 8 i pół, Cyrjan Stanisław 7½, Gruchal Antoni 7½, Poral Jan 7½, Lachowski Józef 7 i pół, Łukaszka Stanisław mórg 15, Pill Maciej 10, Cyprjan Adam włókę 1 mórg 15.

Karczma z drzewa gontami kryta, bez zajazdu i w tej mieszka Jan Gierś szynkuje trunek ogólnego propinatora Edwarda Wytrychowskiego.

Chałupa z drzewa gontami kryta dla gajowego.

Wieś Kolonjalna Góry.

W tej mieszka posiadaczy 36, a mianowicie: Kopiński Andrzej posiada gruntu mórg 15, Miącek Karol 15, Dąbrowski Jan 15, Zych Stefan 15, Leoniak Marcin 15, Kościesza Mateusz 7 i pół, Wilk Adam 7 i pół, Czatkowski Stanisław 7 i pół, Więcek Ignacy 7 i pół, Wiśniewski Jan 7 i pół, Wiśniewski Józef 7 i pół, Bereda Stanisław 7 i pół, Makowski Jacenty 7 i pół, Rycielski Wojciech 15, Gredziński Michał 15, Kropielnicki Antoni 15, Malinowski Piotr 15, Kwiatek Adam 15, Bucharski Maciej, Czarnecki Karol 14, Grys Antoni 7 i pół, Kutz Mikołaj 7 i pół, Żylczewski Stanisław 15, Sobótka Michał 7 i pół, Mirosz Józef 7 i pół, Mirosz Wincenty 15, Orłowski Jakób 15, Borzym Franciszek 7 i pół, Dembkowski Wojciech 7 i pół, Szczęsny Józef 15, Mroziński Jan 15, Rudnicki Błażej 15, Kutz Franciszek 15, Dembkowski Stanisław 15, Pelim Leon 15, Roguski Antoni 12.

Karczma z drzewa bez zajazdu, słomą kryta, w tej mieszka Karol Czarnecki szynkarz, który szynkuje trunek ogólnego propinatora Wytrykowskiego.

Wieś kolonjalna Budy Kamieńskie.

W tej jest osiadłych kolonistów 14, a mianowicie:

Tkacz Andrzej posiada grunt mórg 16, Katz Wojciech 16½, Orłowska Zuzanna 16½, Książek Franciszek 17½, Pustało Tomasz 17 i pół, Gryz Antoni 17½, Bankiewicz Mikołaj 19, Korek Mateusz 19, Katz Stanisław 19 i pół, Wąsek Walenty 19, Krupa Ignacy 19, Krupa Franciszek 10, Wąsak Józef 11, Krupa Jan 20.

Wieś kolonjalna Budy Przytockie.

W której jest osiadłych kolonistów 28, a mianowicie:

Czyżewski Wojciech posiada mórg 8, Kubicki Jan 15, Kwiatkowski Wojciech 8, Kralak Anna 16, Adrokiewski Michał 16, Kasprowicz Jakób 16, Fabarek Grabjan 8, Nowicki Jan 8, Kwiatkowski Mikołaj 16, Łaszczak Marcin 8, Łachniak Piotr 8, Kwiatkowski Józef 8, Kwiatkowski Stanisław 8, Zawadzki Stanisław 8, Zawadzki Paweł 8, Murzynowski Grzegorz 8. Murzynowski Andrzej 8, Odrobiński Józef 8, Chromiński Jan 24, Wójcicki Jan 8, Kasperowicz Stanisław 8, Roch Stanisław 8, Krępowicz Mateusz 16, Wróblikowa Agnieszka, 16, Krolak Wojciech 16, Stempiński Walenty 8, Pekin Leon 8, Dawszyński Ksawery 16.

Karczma z drzewa z zajazdem, gontami kryta, w której mieszka Edward Wytrykowski ogólnych dóbr propinator.

Dom z drzewa częścią słomą, częścią deskami kryty dla gajowego.

Wieś kolonjalna Marjanka.

W tej wsi kolonistów 10, a mianowicie:

Wójcicki Tomasz posiada gruntu mórg 15, Mirosz Andrzej 15, Paziński Antoni 8, Kwiatkowski Paweł 7, Sadach Michał 18. Sikorski Adam 15, Roguski Antoni 15, Kralak Andrzej 15, Kralak Jakób 7½, Kralak Walenty 7½.

Wieś kolonjalna Aleksandrów.

W tej jest osiadłych kolonistów 40, a mianowicie:

Krysiński Józef posiada gruntu mórg 8, Bartnicki Paweł 8, Wodecki Antoni 16, Grubek Adam 8, Osiński Jojne 8, Kuźniarska Teresa 16, Sikorski Michał 16, Sikorski Wojciech 8, Kuźniarski Wojciech 8, Wejnsztok Fałko 8, Głowiecki Leon 8, Zugańczyk Szczepan 16, Mirosz Aleksy 16, Koutza Michał 8, Kutz Michał 8, Kubik Wawrzeniec 8, Kubik Jan 8, Bortnicki Stanisław 8, Bortnicki Jakób 8, Górny Stanisław 8, Górny Andrzej 8, Paziński Franciszek 8, Sokołowski Tadeusz 8, Szelągowski Stanisław 16, Zawadzki Jan 16, Rudnicki Wincenty 16, Muszel Antoni 16, Maszelnik Jan 16, Bieliński Michał 8, Bielińska Antonina 8, Szymanowski Piotr 16, Rudnicki Antoni 16, Famołka Franciszek 16, Truskolaska Emilja 16, Muszelak Andrzej 8, Kościeszka Antoni 8, Maszelik Łukasz 16, Maszelik Andrzej 16, Jastrzębska Barbara 8, Jastrzębski Antoni 8.

Wieś kolonjalna Moczydła.

W której jest kolonistów 24, a mianowicie: Rawski Jan posiada gruntu mórg 15, Krupa Kazimierz 15, Grubek Jan 7½, Grubek Andrzej 7½, Zysman Judka 7½, Wodecki Aleksy 7½, Jobs Michał 7½, Wejnert Edward 7½, Jobs Fryderyk 15, Jobs Ewa 15, Ikiert Ludwik 15, Cykiert Fryderyk 22½, Czysz Szczepan 7½, Matak Ignacy 7½, Matak Adam 7½, Leszczyński Jan 7½, Leszczyński Andrzej 7½, Ufnalewski Jan 15, Lejszert Edward 18, Jastrzębski Józef 7½, Leszczyński Michał 22½, Skalski Franciszek 15, Skrórzewski Franciszek włók 2 mórg 15, Woda Aleksy mórg 15.

Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka ogólny propinator całej propinacji, w tych dobrach za kontraktem na piśmie do Ś. Jana 1866 roku, z której rocznie opłaca dworowi rs. 1,350.

Wieś kolonjalna Szczytnik.

W tej jest osiadłych kolonistów 23, a mianowicie:

Arys Koral posiada gruntu mórg 7½, Wojciechowski Feliks 22½, Chabisza Jan 15, Kokoszka Gotlieb 15, Gadoj Andrzej 15, Gadoj Stanisław 15, Osnorowski Wincenty 15, Krupa Mikołaj 7½, Zych Wincenty 7½, Baranowski Aleksander 7½, Kokoszka Fryderyk 7½, Gotik Filip 7½, Radłowski Antoni 7½, Michalczyk Antoni 15, Zych Jakób 7½, Kowalczyk Andrzej 7½, Zych Maciej 7½, Sokalski Franciszek 7½, Mirzch 15, Miązek Wojciech 15, Radzio Wawrzyniec 18, Grącka Wojciech 17, Porak Wojciech 17.

Karczma z drzewa bez zajazdu słomą kryta, w której mieszka Jakób Napiorkowski szynkarz, szynkujący trunek ogólnego propinatora Wytrykowskiego.

Folwark i wieś Przytoka.

W której są następujące zabudowania:

1. Dwór czyli dom z drzewa słomą kryty.

2. Dom z drzewa gontami kryty, jeden komin murowany mający.

3. Stodół z drzewa słomą krytych dwie.

4. Stajenka z drzewa słomą kryta.

5. Holendernia i spichrz z drzewa w słupy murowane gontami kryte.

6. Kloaka z desek gontami kryta.

7. Studnia z żurawiem i kublem.

8. Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka Stanisław Kopankiewicz i szynkuje trunek ogólnego propinatora.

9. Domów z drzewa czworaki zwanych cztery, z których trzy gontami, a jedem słomą kryty.

Folwark ten jest w dzierżawie Eli Czerwony Kamień rocznie za rs. 600 i jest w posiadaniu tegoż.

W folwarku tym osiadłych jest pięciu włościan prócz Eli Czerwony Kamien, a mianowicie:

Szatański Tomasz posiada mórg 3, Racko Jan 3, Gryś Jan 3, Płochocki Szczepan 3, Sadoski Wojciech 3.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod № 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Siennickiego w m. Mińsku urzędującemu, zamieszkałemu, na ręce własne.

2. Szczepanowi Zagajczyk Wójtowi gminy Łaziska, we wsi Aleksandrowie Okręgu Siennickim urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własnne.

Obudwom dnia 16 (28) Stycznia 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, w Warszawie d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Kwietnia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Karasiński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, ktorego zamieszkanie jest wyżej wskazany.

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 6 (18) Lutego 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami dawniej w Okręgu Siennickiem obecnie powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej położonych, oraz przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Czerwca 1865 r., w którym dobra rzeczone przygotowawczo przysądzone zostały Mecenasowi Karasińskiemu za sumę rs. 9,000. Tenże Trybunał wyrokiem w tej samej dacie zapadłym, oznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Września 1865 r., lecz gdy takowy dla braku taksy odbytym być nie mógł, a następne termina z powodu różnych sporów odbytemi być nie mogły, przeto Trybunał wyrokiem na dniu 18 (30) Kwietnia 1869 r. na ilacją zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami na dzień 2 (14) Czerwca 1869 r. godz. 10 z rana oznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału

Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 27,394 k. 66, jako $^2/_3$ części szacunku w rewizji taksy przez biegłych sporządzonej wynalezionego.

Warszawa d. 28 Kwiet. (10 Maja) 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3116. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Władysława Racięckiego obywatela w dobrach Chalno, Okręgu Brzesko-Kujawskim, Powiecie Radiejowskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefata Magnuskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum, a mianowicie: pierwszej złp. 16,000 czyli rs. 2,400 i drugiej złp. 20,000, czyli rsr. 3,000 z procentem po 5% z chwilą wypłaty obliczyć się mającemi i kosztów egzekucyjnych od Stanisława Przyłuskiego właściciela dóbr Chalno z pobytu i zamieszkania niewiadomego, protokułem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Chalno, z przyległościami i przynależytościami w parafji Swierczyn, gminie Czamanin, dawniej w Okręgu i Powiecie Włocławskim, obecnie w Powiecie Radiejowskim, Gubernji Warszawskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brestie położone, przybliżonej rozległości gruntu około włók 13 morgów 7, czyli diesiatyn $198^1/_2$ mieć mogące, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Przyłuskiego z zamieszkania i pobytu niewiadomego należące, zaś w posiadaniu i użytkowaniu żądającego Władysława Racięckiego, prawem zastawy od sum hypotecznych zostające, księgę wieczystą mające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone.

Gleba ziemi dóbr tych jest żytnia w połowie klasy I, i II, po wydzieleniu z ogólnej rozległości dóbr tych gruntów dla włościan i gruntów po probostwie odseperowanych, pozostałą resztę włók 12 morgów 6, w ten sposób podzielić można:

a) Gruntu ornego około włók 6; b) wody około włók 2 morgów 11; c) łąki około morgów 10, d) lasu około morgów sześć, e) resztę zajmują zarośle, pastwiska, nieużytki i zabudowania. Gospodarstwo trzy polowe, w dobrach tych znajduje się struga łącząca dwa jeziora zarybione i sadzawka mała, las jest brzozowy i sosnowy propinacja dworska.

Dochody gotowe są:

Leon Zyznarski młynarz, z młyna i gruntu około włóki tytułem wieczystej dzierżawy, płaci rocznie rs. 240 i dla dwora, oprócz tego jest wolne mlewo.

Stanisław Skarzelski rybak z dwóch jezior i gruntu morgów pięć, łąki mórg dwie i mieszkania płaci rocznie rs. 150.

W dobrach są następujące dworskie zabudowania:

1. Dwór w części z drzewa, w części z pacy postawiony, słomą kryty, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
2. Oficyna z pacy słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.
3. Stajnia, komora do sieczki i wołownia z pacy słomą kryta, pod jednym dachem.
4. Szopa z pacy słomą kryta.
5. Spichrz z pacy bez pułapu, słomą kryty.
6. Stodoła z pacy słomą kryta o trzech klepiskach na przestrzał i wierzejami.
7. Szopa z pacy słomą kryta.
8. Owczarnia z pacy na narożnikach dranicami, a z wierzchu słomą kryta.
9. Chałupa z pacy słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, w połowie do uwłaszczonych włościan przeszła.
10. Chałupa (czworaki) z drzewa w węgieł postawiona, słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.
11. Karczma z pacy słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, w połowie do uwłaszczonych włościan przeszła.
12. Kuźnia z mieszkaniem z pacy w połowie dranicami, a w drugiej słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, z boku przystawiony chlewek z chrustu słomą kryty.
13. Chałupa z pacy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
14. Stodółka z pacy słomą kryta.
15. Młyn wodny z drzewa w węgieł postawiony słomą kryty o dwóch kołach, dwóch gankach i stępach z mechaniką kompletną.
16. Młyn także wodny z drzewa w węgieł postawiony słomą kryty o jednym kole z mechaniką zwyczajną.
17. Chalupa z pacy postawiona słomą kryta o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
18. Chałupa z drzewa w węgieł postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.
19. Stodoła z drzewa słomą kryta, o jednym klepisku.
20. Obora z pacy słomą kryta.
21. Parsk w ziemi słomą kryty.
22. Mostów drewnianych dwa.
23. Ogród mieszczący kilkadziesiąt sztuk drzew owocowych różnych.

Inwentarz żywy i martwy na gruncie znajdujący się, jest własnością Władysława Racięckiego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefata Magnuskiego Adwokata, w Warszawie pod N. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Stanisławowi Kużelewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brestie, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne, d. 13 (25) Lutego 1869 r.
2. Wawrzeńcowi Krzyżańskiemu, Wójtowi gminy Czamanin, do której wieś Chalno należy, we wsi Czamaninie urzędującemu, dnia 14 (26) Lutego 1869 r. na ręce własne.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Chalno d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. w Warszawie, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana w Wydziale I, dnia 18 (30) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józefat Magnuski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3146. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni; iż na żądanie Cecylji Klementyny z Zawadzkich po Michale Piotrowskim pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr 1742 zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne u Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w mieście Warszawie pod Nr. 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000, z procentem po 5%, od dnia 6 Listopada 1868 r. liczącym się i kosztów od Majera Gerszona Zukierkorna i Mordki Motla Fejgenbauma, właścicieli nieruchomości Nr. 2908A. w Warszawie położonej, w tejże nieruchomości zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokólem Wincentego Ruszczykowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 20 Lutego (2 Marca) i 19 (31) Marca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Warszawie przy ulicy Solec, N-rem 2908A. hypotecznym, a Nr. 2908 bez litery policyjnym oznaczona, w cyrkule policyjnym Nowego-Światu, w gminie tegoż cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule IX i X administracyjnym, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III położona, stoi na gruncie dziedzicznym, prawem własności do egzekwowanych dłużników Majera Gerszona Zukierkorna i Mordki Motla Fejgenbauma należąca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości powierzchni około łokci kwadratowych $9187^1/_2$, z której długości w przecięciu około łokci 187, a szerokości około łokci $52^1/_2$ mająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej murowany, o parterze, pierwszem piętrze z mieszkaniami w poddaszu i suterynach, z piwnicami, jak niemniej z szyją również piętrową, z tego samego co dom materjału, nad którem to domem i szyją blachą krytemi wyprowadzone są pięć kominów z cegły palonej murowanych.
2. Komórka z drzewa budowana, deskami obita.
3. Brama z drzewa dwuskrzydłowa, na 2-ch słupach drewnianych wsparta.
4. Oficyna z cegły palonej, masiv murowana o suterynach, parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych, nad której dach blachą żelazną kryty, są wyprowadzone 4 kominy z cegły palonej murowane.
5. Parkanik z desek.
6. Oficyna z drzewa w słupy postawiona, w klamrę z oficyną pod Nr. 15 opisać się mającą połączona, parterowa, o facjatach nad której dach gontami kryty, wyprowadzone są 3 kominy z cegły palonej murowane.
7. Parkan z desek.
8. Komórki z drzewa zbudowane, deskami kryte.
9. Kuczka z drzewa w słupy budowana, deskami kryta.
10. Parkan w słupy z desek.
11. Smietnik z bali.
12. Studnia drzewem cembrowana z dwiema pompami, styllerbantem małym nakryta, od której wyprowadzona jest rynna drewniana na 4 słupach drewnianych wsparta, prowadząca wodę do fabryki octu w zabudowaniach pod Nr. 6, 15 i 16 opisanych, mieszczącej się.
13. Podwórze w którem 2 trotuary są brukowane.
14. Kadź drewniana o 3 obręczach żelaznych, na palach drewnianych w ziemię wkopanych.
15. Oficyna z drzewa wapnem i gliną obrzucona, gontami kryta, o dymniku.
16. Szopa z drzewa budowana gontami kryta o 3 dymnikach; ogrodzona jest:
17. Parkanem w owal z desek u dołu a wyżej ze sztachet.
18. Pompa żelazna przymocowana do słupa drewnianego bez użytku.
19. Komórka z drzewa deskami kryta.
20. Zabudowanie w którem się mieści stajnia i wozownia z drzewa budowane holenderką kryte, od frontu dwie bramy z drzwiami dwuskrzydłowemi mające.
21. Parkan z desek z murlatą postawiony.
22. Komorki z drzewa deskami kryte.
23. Kloaka z drzewa deskami kryta o 5 sedesach.
24. Komórki z drzewa deskami kryte.
25. Podwórze drugie niebrukowane.
26. Komórki z drzewa pod półdachem deskami kryte.
27. Zabudowanie z drzewa o dwóch drzwiach na przestrzał z dachem ściętym z desek, przeznaczone na skład beczek.
28. Parkanik ze sztachet drewnianych.
29. Gołębnik z desek, deskami obity, na 4 palach wsparty, gołębiami obsadzony.
30. Sadzawka przy której stoi jeden słup i edna topola sucha.

W nieruchomości tej, mianowicie w zabudowaniach pod Nr. 6, 15 i 16 opisanych mieści się fabryka octu, będąca własnością jednego ze współwłaścicieli wzmiankowanej nieruchomości, a ktorą to fabrykę składają przedmiota w akcie zajęcia wymienione.

W tejże nieruchomości jest 41 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Naimskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie, wydziału III-go pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości, Nr. 2908A. w Warszawie położonej, dnia 3 (15) Kwietnia 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego, w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 2 (14) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórki.

N. D. 3154. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Berka Lichtenbaum kupca w Warszzawie pod Nr. 2247c zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 7,358 kop. 12, z procentem 6% od dnia 1 Października n. s. 1865 roku i kosztów od Szmula vel Samuela Saltzman, właściciela nieruchomości w mieście Łodzi pod Nr. 229 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 18 (30) Stycznia 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Łodzi, narożnie przy ulicy Stary Rynek zwanej i Nowomiejskiej pod Nr. 229 na gruncie dziedzicznym w gminie Magistratu miasta Łodzi pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zgierzu, dawniej w Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej, obecnie w Powiecie Łodzińskim, Gubernji Petrokowskiej położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szmula vel Samuela Saltzman należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 2000 albo arszynów 1600 obejmująca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana jednopiętrowa, dachówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
2. Komórki z drzewa gontami kryte, o piętrze, przed któremi jest ganek drewniany.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Budka z desek deskami kryta.
5. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.
6. Parkanu kawałek z cegły palonej murowanego, stanowiącego granicę.

W nieruchomości tej jest 14 stu lokatorów, z imion i nazwisk, ozaz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia, u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu, na ręce własne.
2. Edmundowi Pohlens, Prezydentowi miasta Łodzi tamże urzędującemu, na ręce Wincentego Bednarzewskiego, Sekretarza tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 6 (18) Lutego 1867 r.

Wniesione do akt hypotecznyrh nieruchomości Nr. 229 w Łodzi d. 8 (20) Lutego 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10-ej z rana dnia 18 (30) Kwietnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 13 (25) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgorski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 13 (25) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży niniejszej nieruchomości ułożonych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 16 (28) Maja 1867 r, termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 6 (18) Czerwca t. r, a w następnym dniu 7 (19) Czerwca 1867 r., jako w terminie z odroczenia przypadłym, pomieniona nieruchomość Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rs. 5,000 przysądzoną została. Następnie tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tym samym dniu 7 (19) Czerwca t. r. zapadłym, termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 2 (14) Października t. r. Że jednakże z powodu sporów, sprzedaż w tymże dniu do skutku przyjść nie mogła; przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 17 (29) Kwietnia r. b., termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 30 Maja (11 Czerwca) r. b., w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale I, o godzinie 10-ej z rana, powyż rzeczona nieruchomość ostatecznie sprzedaną zostanie.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,356 kop. 88, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3113. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Na zasadzie art. 682 K. P. S wiadomo czynimi. iż na żądanie Kamilji z Biernackich 1-o voto Siedlewskiej, obecnie Edwarda Tymienieckiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego Edwarda Tymienieckiego działającej, właścicielki dóbr Ruszenic, w tychże dobrach Ruszenice w Okręgu Konieckim Powiecie Opoczyńskim Gubernji Radomskiej wraz z mężem swym zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego intetesu

i całego postępowania subhastacyjnego = Wfadysława Rutkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, który sprzedaż popiera, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,565 z procentem, od Józefa Grygowicza właściciela dóbr Kietlin z przyległościami tudzież, od Walentego Kowalczyka i Łukasza Kowalczyka gospodarzy rolnych, nabywców w małej części dóbr Kietlina, wszystkich w tychże dobrach Kietlin zamieszkałych, należnej, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego z daty 18 (30) i 19 (31) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowego przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały z inwentarzem żywym i martwym

DOBRA ZIEMSKIE KIETLIN,

składające się z folwarku i wsi Zarobnej Kietlin, z Dezerty Zawada i z kolonji czynszowych Konradów, Florentynów i Elźbietów, w Powiecie Nowo-Radomskim i pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku Gubernji Petrokowskiej, parafji Radomsk gminie dawniej Dziepułć, a obecnie gminie Dmienin, prawem własności do Józefa Grygowicza dłużnika należące i w jego posiadaniu będące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, stanowią jedną całość gospodarczą, graniczą na wschód z dobrami Piaszczyce i Zakrzew Wielki, na południe z dobrani Dmjenin i Dziepułć, na zachód z dobrami Strzałków i miastem Radomsk, a na północ z dobrami Staniki i Płoszew, granice są niesporne kopcami oznaczone i żaden kontrawers nie istnieje, dobra Kietlin odległe od miasta powiatowego Radomska wiorst 4, gdzie przechodzi droga kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej od miasta Kamieńska wiorst 10, a od miasta Przedborska, dokąd szose prowadzi w Gubernji Radomskiej będącego wiorst 21. Rozległość całych dóbr Kietlin z przyległościami wynosi około mórg 1898 pręt. kwadr. 203 miary nowopol., czyli dzies. 633, albo włók 63 mórg 8 pręt. kwadr. 203 miary nowopol., z tej do dominium Kietlin należy gruntu ornego I. II. III i IV. klasy mórg 550, łąk dwukośnych mórg 75, pastwisk mórg 20, lasu starodrzewca sosnowego mórg 120, zagajnika mórg 256, ogrodów mórg 5, wody morga 1, pod zabudowaniami i podwórzem mórg 5, granice drogi i wygony obejmują mórg 25, co wynosi razem mórg 1057, a resztę mórg 841 pręt. kwadr. 203, posiadają włościanie i koloniści, a mianowicie włościanie z Kietlina mórg 320 pręt. kwadr. 46, z wsi Konradów mórg 206 pręt. kwadr. 202, z wsi Florentynów mórg 216 pręt. kwadr. 255, z wsi Elźbietów mórg 98 pręt. kwadr. 281 miary nowop. Dezerta Zawada jako nomenklatura wykazem objęta nie egzystuje na gruncie. Włościanie w ogólnych dobrach nie odrabiają żadnych powinnności, ani też czynszu nie opłacają. Wysiew jest następny: żyta korcy 120, pszenicy 35, owsa 100, grochu 10, jęczmienia 30, kartofli 200, siana sprząta się około 65 wozów półtoraczznych. Grunta i budynki do włościan należące, w moc Najwyższego Ukazu na ich własność przeszły, na sprzedaż nie są zajęte.

Wszelkiego rodzaju podatki i opłaty wynoszą obecnie rsr. 683 kop. 73. Budynki znajdują się w Kietlinie następujące: dwór o 4 pokojach o 1 kominie, kuchnia dworska czworaki w trójkąt czworaki, kuźnia, karczma, w której mieszka szynkarz Adolf Stefanic i za szynkowanie trunków dworskich pobiera 5% wynagrodzenia, obory i stajnie, owczarnia, stodoła o 2 i 3 klepiskach, w tych jest maszyna młockarnia, kloaka, studnia z żurawiem, o ogród owocowy, w którym jest sztuk około 220, staw zarybiony, inwentarz jest następujący: koni fornalskich 12, wołów 10, owiec 304, pługów 6, wozów 5, bron 12, radeł 4. Dozór nad zajętemi dobrami Kietlin przyległościami ustanowiono w osobie Józefa Grygowicza. Protokół zajęcia doręczony w kopjach na ręce własne Mikołajowi i Pawłowi Szwejkowskiemu, Wójtowi gminy Dmenin i Antoniemu Chyczewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomsku dnia 15 (27) Listopada 1868 r., a zaregestrowano do hypoteki dóbr Kietlin dnia 17 (29) Stycznia 1869 r., w księdze zaś na ten cel utrzymywanej w Trybunale w Kaliszu wpisano i zaregestrowano dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 roku.

Obszerniejszy opis dóbr zajętych, znajduję się w protokóle zajęcia i w biórze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału w Kaliszu, jako też u Patrona Trybunału sprzedaż popierającego w każdej chwili przejrzano być mogą. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Kalisz d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1869 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w dniach: 25 Marca (6 Kwietnia), 8 (20) Kwietnia i 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. termin do temczasowego przysądzenia tych dóbr, wyrokiem Trybunału na dzień 6 (18) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń wyznaczony został, popierający sprzedaż za dobra te sumę rsr. 20,000 podał, od której licytacja rozpocznie się.

Kalisz dnia 22 Kwiet. (4 Maja) 1869 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 3112. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czynimy, iż na żądanie Szai Landau właściciela nieruchomości w mieście Częstochowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego w Kaliszu obrane mającego jako popierającego sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia, w poszukiwaniu sumy rs. 56,000 z pzecentem i kosztami od Augusta Czarnieckiego właściciela dóbr Dobroszyce w tychże dobrach zamieszkałego, protokółem Komornika przy Trybunala Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego na gruncie dóbr Dobroszyce d. 16 (28) Października 1868 r. rozpoczętym, a w dniu 18 (30) Październlka 1868 roku skończonym spisanem zajęte zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dobroszyce, składające się z wsi i folwarku Dobroszyce z pustkowiami Żaby i Borowisko, z folwarku Malutki zwany, z folwarku Borowiecko, z młyna i pustkowiów Zarek, z pustkowia z młynem Ruda, z wszelkiemi przyległościami, budowlami, zasiewami, z inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, lasami, propinacją, polowaniem, rybołóstwem, z tem wszystkiem co całość tych dóbr stanowi, w tem ograniczeniu jak się znajdują, przy względzie na prawo włościanom Najwyższym Ukazem z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadane.

Dobra te są położone w jurisdykcji Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku w Gubernji Petrokowskiej gminie i parafji Dobroszyce Powiecie Nowo-Radomskim, graniczą na wschód z dobrami Bartodzieje, na południe Golonkami, na zachód Wiewiórowem i Brodzice, na północ Zaleśniczkami. Właścicielem tych dóbr jest August Czarniecki który w dobrach tych mieszka i w jego posiadaniu zostają.

Dobra zajęte mają grunta kl. II, III, IV i V, a rozległość tych jest następująca:

1. Grunta dworskie dóbr Dobroszyce włók 25 mórg 10.
2. Łąk dominialnych włók 7 morg 10.
3. Ogrodu warzywnega i owocowego przy dworze mórg 6.
4. Podwórza i pod zabudowaniami dworskiemi mórg 5 pr. 100.
5. Stawów i wodów mórg 4 pr. 150.
6. Rowów któremi woda płynie i stawków w polu mórg 8 pr. 200.
7. Pastwisk włók 1 morg 10.
8. Nieużytków po górach i dolinach piaszczystych włók 10 mórg 12.
9. Boru i lasu sosnowego, dembowego, brzozowego włók 26.
10. Zagajniku średniego włók 8.
11. Boru wyciętego na którem nasienniki pozoslawione włók 5.
12. Zagajniku miejszego sosnowego i brzozowego włók 4 mórg 3.
13. Dróg w całym terytorjum i wygonów włók 3 mórg 5.
14. Pod cmentarzem do pochowania ciał ludzkich na dawniejszem i nowem mórg 3 prętów 100.
15. Pod zabudowaniami folwarku i podwórza Małutki zwanego mórg 2 pr. 100.
16. Grunta orne folwarku Małutki zwany włók 8 mórg 10.
17. Pod zabudowaniami folwarku Borowiecko i pustkowia Borowiecko mórg 10.
18. Grunta folwarczne Borowiecko włók 12 mórg 15.
19. Łąki dworskie na folwarku Borowiecko mórg 20.
20. Stawów i wodów na folwarku Borowiecko mórg 12.
21. Pod zabudowaniami i grunt który posiada karczmarz w polu przy pustkowiu Ruda karczmy położony mórg 5 pr. 100.

Razem włók 114 mórg 1 pr. 150 na miarę nowo-polską, czyli dziesiatyn 1725 na miarę ruską.

W dobrech tych są zabudowania odpowiednie potrzebom gospodarczym bliżej w akcie zajęcia opisane. W Dobroszycach dwór z oficyną, oranżerje, ananasarnie, altany, obory, stajnie, stodoły, szopy, wozownie, owczarnie, spichrz, gołębnik gorzelnia, browar, wolarnia, młyn do mielenia zboża o dwóch kołach, cztery zabudowania dla ludzi dworskich, kuźnia, piec do palenia cegły, karczma w której mieszka Ignacy Zakrzewski szynkarz, szynkuje trunki dworskie za wynagrodzeniem 5 procent i płaci czynszu rocznie rsr. 142 kop. 15, przy karczmie jest stajnia wjezdna, oborka, chlewik, czworaki dworskie; b) na folwarku Małutki: dworek, owczarnia, stodoła o dwóch klepiskach; c) na folwarku Borowiecko: dwór, stodoła, obora, owczarnia, dom dworski, karczma w której mieszka Józef Borowiecki szynkarz, szynkuje trunek dworski za wynagrodzeniem 5 procent i opłaca czynszu rocznie rs. 27, szopa, dom gajowego, obórka i dom w boru dla służących dworskich, na folwarku tym mieszka we dworze dzierżawczyni folwarku Marjanna Borowska za kontraktem prywatnym jak twierdzi na lat 6 zawartzm od S-go Jana 1864 do 1870 r., za czynsz roczny rs. 337 k. 50; d) na młynie pustkowie Zarek: dom mieszkalny i młyn wodny w którym mieszka Józef Szczepański okupnik, płaci rocznie czynszu po rsr. 18 i miele bezpłatnie rocznie dla dworu 50 wierteli zboża, obórka i stodółka; e) na pustkowiu Ruda z młynem i pustkowiem Zaby mieszkają włościanie i młynarz uwłaszczonemi przez Komisarza Włościańskiego, tylko pozostało przy właścicielu dóbr karczma w której mieszka Wojciech Krenicki, szynkuje trunek dworski za wynagrodzeniem 5 procent i opłaca dworowi czynszu rocznie rs. 18 k. 60 i mieszka także stolarz F. Mankowski, który z mieszkania i kawałka gruntu płaci rocznie rs. 8 kop. 10. Stodółka, obórka pod jednym dachem. W dobrach tych są studnie cembrowane i wody zarybnione oraz ogrody owocowe i warzywne. Grunta włościańskie nadane oraz tymże po probostwie rozdane a w części przy Proboszczu pozostałe, są od gruntów dworskich miedzami odgraniczone oraz drogami.

Wedle świadectwa Kasy Gubernjalnej Petrokowskiej dobra te opłacają rocznie rs. 1,577 k. 62 podatków.

Szczegółowy opis zajętych dóbr znajduje się wraz z zbiorem warunków licytacyjnych do przejrzenia u popierającego sprzedaż Władysława Rutkowskiego Patrona w Kaliszu i u Pisarza Trybunału.

Protokół zajęcia spisany na gruncie dnia 16 (28) i 18 (30) Października 1868 r. doręczony jest w kopjach Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku i Leonowi Biały Wójtowi gminy Dobroszyce d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. do rąk własnych. Następnie zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Dobroszyce w dniu 17 (29) Stycznia 1869 roku a w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 roku w księdze przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu zaregestrowane zostało.

Sprzedaż zajętych dóbr na audjencji Trybunału Cywilnego w mieście Kaliszu przy ulicy Józefina w pałacu sądowym odbywać się będzie.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych i sprzedaży, nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Kalisz d. 31 Stycz. (12 Lutego) 1869 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w dniach 25 Marca (6 Kwietnia), 8 (20) Kwietnia i 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., termin do temczasowego przysądzenia tych dóbr wyrokiem Trybunału na dzień 4 (16) Czerwca 1869 roku godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych jego posiedzeń wyznaczony zosał, popierający sprzedaż za dobra te summę rsr 30,000 podał, od której licytacja rozpocznie się.

Kalisz d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r.

1—1 Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 3129.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 1771*a* zamieszkały wiadomo czyni i ogłasza:

Że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r. pomiędzy:

1. Antoniną z Mieczników Kałczyńską Ksawerego Kałczyńskiego Obywatela małżonką w asystencji i zaupoważnieniem męża swego czyniącą wspólnie z tymże w Warszawie pod № 1141.
2. Franciszką z Mieczników Bruszewską Feliksa Bruszewskiego obywatela małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą wspólnie z tymże w Pradze przy Warszawie pod № 311.
3. Józefą z Mieczników Pzybyłkowską Marjana Przybyłkowskiego urzędnika małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą wspólnie z tymże w Warszawie pod № 997.
4. Marjanną z Mieczników Mazurkiewicz Teofila Mazurkiewicza obywatela małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą wspólnie z tymże we wsi Swiętochowce Ogu Błońskim Gub Warszawskiej.
5. Ignacem Miecznik obywatelem w Warszawie pod № 1141.
6. Feliksą Stanisławą 2ch imion z Niemyskich Wiśniewską obywatela młżonką w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą wspólnie z tymże we wsi Zagrobach Gub Warszawskiej dawniej, a obecnie we wsi Jabłonnie Grb. Warszawskiej.
7. Matyldą z Niemyskich Getter Karola Getter obywatela małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą wspólnie z tymże w w Warszawie pod Numerem 988.
8. Antonim Tomaszem Niemyskim obywatelem nieletnim usamowolnionym w Warszawie pod № 988 i
9. Kazimierzem Niemyskim obywatelem jako kuratorem nieletniego usamowolnionego Antoniego Tomasza Niemyskiego w Warszawie pod № 514 wszystkiemi jak wyżej zamieszkałymi jako SS-mi a mianowicie: od 1, 2, 3, 4, 5 po swej matce Krystynie z Kuczyńskich 1° voto Miecznik, 2° voto Niemyskiej po Antonim Niemyskim ojcu swym pozostałymi jako współwłaścicielami 3ch jatek rzeźniczych w Warszawie położonych zamieszkanie prawne do całego tego interesu u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 1771 obrane mającymi przez tegoż Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału stawającym z jednej A. Ludwiką z Mieczników Antoniego Kociałkiewicza obywatela małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą czyli obojga małz. Kociałkiewiczami w Warszawie pod № 1038 zamiaszkałymi jako SSmi po Miecznikach pozostałymi współwłaścicielami 3ch jatek rzeźniczych powyżej wymienionych przez Chraszczewskiego Adwokata stawającymi z drugiej strony nakazaną została sprzedaż przez publiczną licytacją w drodze działów Nieruchomości 3ch jatek rzeźniczych pod № 36 w nieruchomości № 504 i pod № 2 i 18 w nieruchomości № 975*a* w Warszawie położonych wrazie niemożności dogodnego podzielenia w naturze takowych biegli mianowani a do kierowania czynnościami działowemi Edmund Jałowiecki Sędzia Trybunału delegowany został wskutku czego mianowicie biegli udzielili opinię, iż powyższe 3 jatki rzeźnicze dogodnie w naturze podzielić się nie dadzą i oszacowali jatkę rzeźnicą pod № 36 rs. 2,354 kop. $89\frac{1}{2}$ drugą jatkę rzeźnicą № 2 na rs. 2,074 kop. $48\frac{1}{2}$, trzecią jatkę rzeźnicą na rs. 2,004 kop. $98\frac{1}{2}$ znajdujące się:

Następnie Trybunał Cywilny wyrokiem daty 11 (23) Marca 1869 r. taksę i opinię biegłych zatwierdził.

Z jatki rzeźniczej № 36 opłaca się do Magistratu miasta Warszawy czynszu rs. 5 kop. 40 rocznie.

Z jatek zaś rzeźniczych № 2 i 18 jest obowiązek przykładania się do opłaty czynszu w kwocie rs. 4 k. 5 rocznie z całej nieruchomości pod № 975*a* należnego Margrabiom Wielopolskim.

Bliższe szczegóły powyższych 3ch jatek rzeźniczych opisane są taksą biegłych w kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. III złożoną i u Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału w wypisie znajdującą się.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunał Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie pod № 549 przy ulicy Długiej w Wydziale III przed W. Jałowieckim Sędzią Trybunału d. 31 Marca (12 Kwiet.) 1869 r.

Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie powyższych 3ch jatek rzeźniczych odbędzie się w tymże Trybunale i przed tymże Sędzią Trybunału Jałowieckim w d. 14 (26) Maja 1869 r. o godzinie $9\frac{3}{4}$ z rana w Wydziale III.

Licytacja jatki rzeźniczej pod № 36 zacznie się od sumy rsr. 2,354 kop. $89\frac{1}{2}$ jatki rzeźniczej № 2 od sumy rsr. 2,074 kopiejek 48 i pół jatki rzeźniczej № 18 od sumy rsr. 2,004 kop. 98 i pół jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1869 r.

1—1 Edward Kowalski Patron.

N. D. 3144. Z mocy uchwały rady familijnej pod powagą Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w interesie Heleny, Emilji i Lucyny nieletnich Trzcińskich, po Lucynie z Jawornickich Trzcińskiej pozostałych dzieci, w dniu 2 (14) Grudnia 1867 r. zapadłej, a przez decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 r. potwierdzonej, na popieranie Felicjana Trzcińskiego ojca i głównego opiekuna tychże nieletnich we wsi Jeziornie Powiecie Warszawskim zamieszkałego, których to nieletnich opiekunem przydanym jest Ludwik Rossman obywateł, w dobrach Bielawie Okręgu Warszawskim zamieszkały, przedane zostaną w drodze beneficjalnej.

Dobra Świetlikowa-Wola B. v. Ługowa-Wola z przyległościami, w gminie Policzna, w Powiecie i Okręgu Kozienieckim Gubernji Radomskiej położone, od Radomia wiorst 40 odległe, w glebie żytniej mórg 530 miary nowopol. rozległości mające, żadnemi służebnościami włościańskiemi nie obciążone i od gruntów włościan odseperowane. W dobrach jest dwór drewniany szabrowany, z rozległym i pięknym ogrodem owocowym, stajnia, wozownia i chlewki murowane, stodoła nowa, czworak i dwojak drewniane. Wysiewy żyta korcy 60, pszenicy korcy 15, jarzyny w ilości odpowiedniej. Lasu jest mórg 104, wystarczającego na gruntową potrzebę. Podatki i ciężary gruntowe rocznie wynoszą rsr. 115.

Przedaż wywołaną zostanie od sumy rsr. 12,273 kop. 34, na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu przed Sędzią Feliksem Stępkowskim delegowanym.

Warunki przedaży ogłoszono po raz pierwszy w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. i licytacja przygotowawcza nastąpi w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 4 po południu.

Przedażą kieruje podpisany Paron Trybunału, u którego warunki przedaży i taksa są do przejrzenia.

Radom dnia 15 (27) Kwietnia 1869 roku.

W. Jawornicki,
Patron Trybunału.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.